



BRZozowska

Gazeta Powiatowa

Nr 8 (155) | PAŹDZIERNIK 2017 | egzemplarz bezpłatny | ISSN 1642-8420



DZIEŃ PATRONA POWIATU BRZozOWSKIEGO
bł. ks. Jerzego Popiełuszki





Uroczysta msza święta



Maciej Szymański - Dyrektor Podkarpackiego Oddziału PFRON



Zygmunt Błaż - Starosta Brzozowski



Wicewojewoda Podkarpacki Piotr Pilch w asyście Posła Piotra Babinetza - odznaczyl Złotym Krzyżem Zasługi Prezes PSONI Urszulę Madej



Część artystyczna



Ciężka praca i wielka satysfakcja

Czwierćwiecze istnienia obchodzi w tym roku Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Haczowie. Misją organizacji jest szeroko rozumiana rehabilitacja zawodowa i społeczna, wyrównywanie szans osób z niepełnosprawnością intelektualną, poprawa samodzielności i zaradności, a także przystosowanie do funkcjonowania w społeczeństwie. Na jej bazie w 1997 roku powstało Dienne Centrum Aktywności, a dwa lata później Warsztat Terapii Zajęciowej.

Kilkudziesięciu uczestników w różnym wieku przyucza się do zawodu stolarza, wikliniarza, gastronomo, funkcjonują ponadto pracownie gospodarstwa domowego, plastyczna, haftu i szycia, ogólnotechniczna i od roku bieżącego ogrodnicza. – *Obserwujemy naszych podopiecznych do jakich zajęć mają predyspozycje i wówczas kierujemy ich do odpowiednich zawodów. Każdy tutaj pracuje zgodnie ze swoimi zainteresowaniami. Po około dwóch miesiącach nabierają wprawy, niektórym praca pali się w rękach. Przykładowo nasze kosze wikliniarskie były rekordy popularności, sprzedawały się niczym ciepłe bułeczki. Zresztą jedna z uczestniczek, zajmująca się wikliniarstwem, została zatrudniona w Zakładzie Aktywności Zawodowej w Krośnie i radzi sobie tam całkiem dobrze. Aktywizacja daje znakomite efekty. Podopieczni, którzy często nie wychodzili z domu po pobycie u nas robią niesamowite postępy, stają się coraz bardziej samodzielni, potrafią przygotować sobie na przykład posiłek, nie boją się już tak bardzo świata zewnętrznego. To bardzo ważne, ponieważ w innym przypadku byliby skazani na cztery ściany w swoich domach. Ciężko czasami przekonać rodziców, żeby wysłali swoje dziecko na Warsztat Terapii Zajęciowej, czy do Dziennego Centrum Aktywności. Niektórych niestety odstrasza nazwa naszej organizacji. Ale pociesającym jest fakt, że takich osób ubywa. Jednak do większości już dociera, że Warsztat, czy Centrum Aktywności naprawdę pomagają podopiecznym, których w samym WTZ-cie zrzeszamy obecnie czterdziestu pięciu. Zachęcamy wszystkich do zgłaszania się do nas, do spróbowania sił wśród innych uczestników –* powiedziała Urszula Madej – Prezes Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Haczowie.

Szefowa haczowskiego koła działalność społeczną rozpoczęła w połowie lat osiemdziesiątych. Za dotychczasową pracę na rzecz niepełnosprawnych odznaczona została Złotym Krzyżem Zasługi przyznany przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę. Podczas uroczystości jubileuszowych zorganizowanych 18 października br. w Gminnym Ośrodku Kultury i Wypoczynku w Haczowie wyróżniono również pracowników Stowarzyszenia, Centrum Aktywności Zawodowej oraz Warsztatu Terapii Zajęciowej medalami „Wierne i Wytrwale”. Otrzymali je: Bogumiła Głuszyk, Wiesława Tabisz, Teresa Szczepanik, Genowefa Ziemiańska, Alina Mendofik. – *Stowarzyszenie założyli rodzice wychowujący dzieci niepełnosprawne. Muszą oni znaleźć jeszcze czas na pracę w Stowarzyszeniu, na działalność na rzecz organi-*

zacji w celu poprawy warunków życia osób z niepełnosprawnością intelektualną. Niepełnosprawni powinni mieć zapewnione wsparcie od urodzenia aż do śmierci, przez całe swoje życie. W miarę procesu rehabilitacji, edukacji potrzeby tych ludzi zmieniają się i pomoc należy dostosowywać do konkretnych osób. W skali całego kraju Stowarzyszenie działa już 54 lata. Obecnie funkcjonuje 120 Kół terenowych, których najwięcej powstało w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych. Teraz notujemy stagnację, od sześciu – siedmiu lat ilość Kół pozostaje na dotychczasowym poziomie. Wszystko zależy od postawy rodziców, ich zaangażowania. Postawa roszczeniowa niewiele dzisiaj pomoże. Jeżeli rodzice stworzą organizację, to mają wpływ na formy wsparcia na kolejnych etapach funkcjonowania. W placówkach haczowskich praca odbywa się na wysokim poziomie merytorycznym. Warsztat Terapii Zawodowej prowadzi rehabilitację społeczną i zawodową, przygotowuje do pracy, natomiast Dienne Centrum Aktywności jest miejscem, gdzie odbywa się rehabilitacja medyczna, społeczna oraz edukacyjna, co ważne w pobliżu miejsca zamieszkania tych osób – podkreśliła Joanna Janocha – Wice-Prezes Zarządu Głównego Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną.



Joanna Janocha dziękuje Staroście Brzozowskiemu za dobrą współpracę

Starostwo Powiatowe w Brzozowie, za dotychczasową współpracę z Polskim Stowarzyszeniem na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną Koło w Haczowie, za wspieranie organizacji i jej działalności, otrzymało Kulę Doskonałości i dyplom honorowy. – *Jestem dumny z tego, że takie Koło wspiera niepełnosprawnych w Haczowie, a także z postawy mieszkańców, konkretnie przysiółka Sicina, którzy kiedyś w czynie społecznym wybudowali obiekt pod Dom Ludowy i kiedy haczowskie Koło poprosiło o przekazanie budynku dla Warsztatu Terapii Zajęciowej oraz Dziennego Centrum Aktywności, to budowniczcy podeszli do tego ze zrozumieniem i zgodzili się. Fakt ten w dużym stopniu przyczynił się do rozwoju Stowarzyszenia, za co mieszkańcom Siciny jesteśmy wdzięczni. Myślę, że jako starostwo stwarzamy dobry klimat dla organizacji wspierających osoby potrzebujące. Mamy Domy Pomocy Społecznej, Warsztaty Terapii Zajęciowej, Środowiskowe Domy Samopomocy, zatem widać, że wychodzimy naprzeciw potrzebom niepełnosprawnych. Życzę wszystkim zajmującym się tą bardzo trudną tematyką, wymagającą odpowiedniego podejścia, nadal tak wielkiej determinacji i realizacji planów, jakim między innymi jest wybudowanie dla podopiecznych mieszkań chronionych –* podsumował Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski.

W uroczystym spotkaniu uczestniczyli między innymi: Piotr Pilch – Wicewojewoda Podkarpacki, Piotr Babinetz - Poseł na Sejm RP, Maciej Szymański – Dyrektor Podkarpackiego Oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Ewa Tabisz – Sekretarz Powiatu, Zofia Foryś – Kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie, Stanisław Jakiel – Wójt Gminy Haczów, Mariusz Bałaban – Wójt Gminy Besko, Bogumiła Bendkowska – Kierownik Referatu Kultury UG w Zarszynie, Piotr Tasz – Przewodniczący Rady Gminy w Haczowie, Janusz Szuber z Towarzystwa Przyjaciół Haczowa, który wręczył Stowarzyszeniu czek na kwotę 3 tys. złotych. Mszę świętą odprawił ksiądz Prałat Kazimierz Kaczor w asyście Proboszcza z Haczowa ks. Adama Zaremby i ks. Andrzeja Gila z Beska.

Sebastian Czech, fot. ry-sa.pl



Kazimiera Ziemiańska

Milionowe inwestycje w szpitalu



Uroczyste podpisanie umowy pomiędzy Wicemarszałkami Województwa Podkarpackiego a Dyrektorem Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie

Prawie dziewięć milionów złotych dofinansowania otrzymał brzozowski szpital w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na realizację projektu „Wzrost dostępności i jakości usług zdrowotnych poprzez zakup nowoczesnej aparatury medycznej”. Wkład własny szpitala wyniesie ponad 1,5 miliona złotych, zatem całość inwestycji zamknie się w kwocie 10,5 miliona złotych, za którą zostanie zakupionych 225 urządzeń.

- Szpital brzozowski znany jest zarówno w powiecie, województwie podkarpackim, jak i całym kraju. Dwanaście procent pacjentów onkologicznych leczących się w placówce przyjeżdża do Brzozowa spoza województwa podkarpackiego, osiemdziesiąt procent chorych, to mieszkańcy województwa, zaś osiem pochodzi z powiatu brzozowskiego. Wśród dwudziestu ośmiu ośrodków onkologicznych w Polsce brzozowski plasuje się mniej więcej w środku stawki. Różne rankingi wskazują trzynaste, dwunaste, dziesiąte miejsce brzozowskiego szpitala w skali kraju. Samorząd powiatowy systematycznie wspiera szpital finansowo, nie inaczej było w roku bieżącym, w którym to przeznaczaliśmy z budżetu kwotę ponad pięciuset tysięcy złotych. Współcześnie nawet najlepiej wykwalifikowana kadra medyczna różnego szczebla, a taka w naszym szpitalu pracuje, potrzebuje wsparcia w postaci nowoczesnego, skutecznego sprzętu. Zatem pieniądze z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpac-

kiego stanowią spory zastrzyk na zakup nowych urządzeń i zapewne zostaną spożytkowane z dużą korzyścią dla szpitala. Przyznanie środków poprzedził konkurs ogłoszony na dofinansowanie zadań inwestycyjnych leczenia szpitalnego,



a wniosek przygotowany przez szpital w Brzozowie uzyskał największą ilość punktów spośród wszystkich placówek województwa podkarpackiego starających się o pieniądze. To również znaczący sukces, ponieważ mamy w szpitalu ludzi nie tylko potrafiących leczyć, ale również skutecznie aplikować o środki na jego funkcjonowanie – powiedział Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski.

Umowę, na mocy której przekazano szpitalowi fundusze, podpisali 24 października br. Wicemarszałkowie Woje-

wództwa Podkarpackiego Maria Kurowska i Stanisław Kruczek oraz Dyrektor Szpitala w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego Antoni Kolbuch. W uroczystym parafoowaniu dokumentu uczestniczyli również: Senator RP Alicja Zająć, Poseł na Sejm RP Piotr Uruski, Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła, Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Skarbnik Powiatu Marta Czączek, Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie Henryk Kozik oraz przedstawiciele samorządów: wojewódzkiego, powiatowego, a także członkowie Rady Społecznej Szpitala. – Pieniądze skierowane zostaną na obszary leczenia objęte mapą potrzeb zdrowotnych oraz priorytetami wyznaczonymi dla województwa podkarpackiego. Głównie zatem na leczenie onkologiczne zabiegowe, hematologię przeszczepową, a także na opiekę nad matką i dzieckiem. Jeśli chodzi o leczenie zabiegowe będą doposażone bloki operacyjne, a ponadto planujemy uruchomienie jeszcze jednej sali operacyjnej dla chirurgii onkologicznej, wymianę urządzeń i dokupienie sprzętu dla centralnej sterylizatorni, zabezpieczenie oddziału intensywnej opieki medycznej i powiększenie tego oddziału do 10 łóżek, doposażenie zakładu patomorfologii, a więc laboratorium, które diagnozuje materiał pooperacyjny. Hematologię przeszczepową doposażymy w brakujący sprzęt, konkretnie pododdział transplantologii, na który dotychczas nie mogliśmy zdobyć środków. W nowy sprzęt zaopatrzymy również oddział noworodkowy i ginekologiczno-pokoju. Do centralnej sterylizatorni oraz piątej sali operacyjnej już zakupiliśmy urządzenia obecnie instalowane, natomiast pozostały sprzęt zakupimy i oddamy do użytku do końca września przyszłego roku – powiedział Antoni Kolbuch – Dyrektor brzozowskiego szpitala.

W najbliższych dwóch, trzech latach w rozwój podkarpackich szpitali zainwestowane zostaną środki w wysokości ponad pół miliarda złotych. Większość tej kwoty, czyli trzysta dwadzieścia milionów, stanowi dofinansowanie z Unii Europejskiej. Lecznictwo zamknięte na Podkar-



paciu nigdy wcześniej nie dysponowało takimi pieniędzmi kierowanymi między innymi na zakup sprzętu medycznego. – *Te kwoty wpisują się w przekształcenia związane z reformą służby zdrowia. Od 1 października szpitale funkcjonują w utworzonej sieci szpitali, do której zakwalifikowano placówkę w Brzozowie jako szpital onkologiczny, posiadający status jednego z najważniejszych szpitali na Podkarpaciu z uwagi na leczone tutaj choroby. Jak wiemy schorzenia onkologiczne należą do cywilizacyjnych, a z uwagi na wydłużającą się wiek życia mieszkańców naszego województwa istnieje potencjalne zagrożenie ich coraz częstszego wykrywania, zatem takie ośrodki, jak w Brzozowie, Tarnobrzegu, czy Szpital Kliniczny Nr 1 w Rzeszowie mają naprawdę olbrzymie znaczenie* – podkreślił Stanisław Kruczek – Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego.

Podczas spotkania, pod adresem dyrektora brzozowskiego szpitala, Antoniego Kolbucha oraz całego personelu padło wiele słów uznania za pracę na rzecz pacjenta oraz za działalność, dzięki której brzozowska placówka cieszy się bardzo dobrą opinią nie tylko wśród lokalnej społeczności, ale całego Podkarpacia. Niektórzy z gości komplementowali szpital z perspektywy zarówno parlamentarzystów, czy samorządowców zajmujących się tematyką zdro-



wotną, jak i pacjentów Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego. W podwójnej roli wystąpił między innymi rzeszowianin, Jacek Kotula – Radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego. – *Kiedy 8 lat temu wyszły mi złe wyniki po badaniu krwi moja żona, która jest pielęgniarką, poleciła mi brzozowski szpital, jako najlepszy ośrodek onkologiczny na Podkarpaciu. Zdiagnozowano u mnie wstępną fazę szpiczaka i przez ponad 2 lata przechodziłem w Brzozowie badania oraz konsultacje u docenta Pluty. Po przeszczepie w Lublinie, który miał miejsce przeszło 4 lata temu, ponownie zawitałem do brzozowskiego szpitala. Od tamtej pory przyjeżdżam do Brzozowa co 3 miesiące na konsultacje, jestem bardzo dobrze przyjmowany, obsługiwany, spotykam się*

z życzliwością personelu, znakomitą atmosferą oraz profesjonalizmem specjalistów, często młodych, pracujących z wielką pasją. Pod taką opieką czuję się po prostu bezpiecznie – oznajmił Radny Wojewódzki – Jacek Kotula.

Realizacja projektu w jeszcze większym stopniu wpłynie na podniesienie jakości usług w brzozowskim szpitalu oraz zwiększenie zakresu udzielanych świadczeń zdrowotnych. – *Pieniądzy w szpitalu nigdy za wiele, zwłaszcza na sprzęt, na aparaturę, ponieważ jak wiadomo wszystko z czasem się zużywa i wymaga naprawy. W związku z tym odnowienie bazy technicznej jest bardzo istotne, bo od jej jakości zależy nasze bezpieczeństwo zdrowotne* – podsumował Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski.

Sebastian Czech

Precyzyjna diagnostyka to szybszy powrót do zdrowia

Nowoczesna aparatura diagnostyczna za 1,8 mln zł zakupiona zostanie do Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego. Blisko 85 % tej kwoty (1 530 000 zł) stanowić będzie dofinansowanie z Ministerstwa Zdrowia.



Antoni Kolbuch - Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie

Inwestycja jest efektem konkursu, jaki Ministerstwo Zdrowia ogłosiło na realizację programu wieloletniego pn. Narodowy Program Zwalczania Chorób Nowotworowych w zakresie zadania pn. „Zakup aparatury diagnostycznej dla wczesnego wykrywania nowotworów”. Projektem został objęty zakup podstawowego wyposażenia laboratorium genetycznego (molekularnego/cytogenetycznego) i dotyczy doposażenia w aparaturę diagnostyczną oraz laboratoryjną. Efektem tego

będzie rozszerzenie zakresu i podniesienie jakości badań dla pacjentów onkologicznych i hematologicznych. – *O środki te wnioskowaliśmy już po raz drugi, ponieważ w roku ubiegłym jednym z wymagań konkursowych było posiadanie aparatu do pozytonowej tomografii emisyjnej (tzw. aparatu PET). Szpital posiada dostęp do tego aparatu, jednak nie jest on naszą własnością. W roku bieżącym powtórzono ten konkurs widząc potrzeby doposażenia ośrodków onkologicznych. Zmieniony został warunek posiadania aparatu PET na dostępność do tych badań. Finalnie, nasz szpital jako jeden z sześciu ośrodków w Polsce został za-*

kwalifikowany do realizacji projektu na zakup urządzeń – tłumaczy Antoni Kolbuch, Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego.

Nowa aparatura w głównej mierze zasili Laboratorium Diagnostyki Molekularnej, Cytogenetyki i Cytometrii. Zakupiony zostanie między innymi sekwenator nowej generacji (NGS), a więc urządzenie, które pozwala odczytać kod genetyczny komórek nowotworowych. Nie ma do tej pory na terenie województwa ośrodków, które wykorzystywałyby tego typu najnowsze technologie dla potrzeb onkologii. Podkreślić trzeba, że otwarte kilka lat temu laboratorium diagnostyki genetycznej jest jedynym tego typu laboratorium na terenie województwa podkarpackiego. – *Decyzja o jego uruchomieniu przynosi dzisiaj efekty w postaci skuteczniejszego leczenia w oparciu o diagnozowane na miejscu mutacje*





nowotworowe. Tak częste nowotwory jak rak jelita grubego, rak piersi czy rak płuc są u nas diagnozowane i chorzy mają dostępne nowoczesne celowane terapie. Jak wiemy czas w diagnozowaniu i leczeniu nowotwo-

rów jest bardzo istotny. Innym, nie mniej ważnym efektem decyzji sprzed kilku lat, jest otwierany przez nas oddział przeszczepów szpiku wraz z bankiem komórek macierzystych. Tak wysokospecjalistycznej procedury leczniczej i diagnostycznej nie otworzylibyśmy nie mając wcześniejszego kilkuletniego doświadczenia i przygotowanej do tej działalności kadry. Badania diagnostyczne dla Oddziału Hematoonkologii są od lat wykonywane właśnie w Laboratorium Diagnostyki Molekularnej, Cytogenetyki i Cytometrii. Dzięki temu ostre białaczki, szpiczaki czy chłoniaki – choroby, które potrafią rozwijać się w śmiertelnym tempie mogą być leczone bez zbędnej zwłoki i oczekiwania na diagnostykę w zewnętrznym ośrodku. Myślę, że każdy z nas zdaje sobie sprawę, że precyzyjna, szybka diagnostyka jest podstawą leczenia. Dla pacjentów zaś oznacza to szybszy powrót do zdrowia – podkreśla Antoni Kolbuch.

Anna Rzepka

Powstanie boisko wielofunkcyjne i plac sprawnościowy



Trwają prace przy budowie wielofunkcyjnego boiska sportowego oraz placu sprawnościowego, które powstają przy Zespole Szkół Budowlanych w Brzozowie. Koszt inwestycji to ponad 557 000 zł. Dzięki staraniom władz powiatu brzozowskiego udało się pozyskać na ten cel dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki w wysokości niemal 270 000 zł.

Zadanie realizowane będzie dwuetapowo. W roku bieżącym, w ramach pierwszego etapu robót budowlanych wydatkowane będzie ok. 207 000 zł (w tym 100 000 zł pochodzi z dofinansowania). W ramach tych środków wykonane zostaną prace rozbiórkowe, tymczasowa droga dojazdowa do terenu budowy, umocnienie skarpy, drenaż boiska oraz wykonanie części jego podbudowy i części ogrodzenia. Pozostałe prace zaplanowane są na kolejny rok. W skład nowego boiska wielofunkcyjnego wejdą: boisko do piłki ręcznej o wymiarach 20 x 40 m, boisko do piłki siatkowej o wymiarach 18 x 9 m oraz boisko do koszykówki o wymiarach 20 x 15 m. - Budowa tego obiektu nie tylko poprawi warunki realizacji podstawy programowej w zakresie wychowania fizycznego, ale

przede wszystkim da uczniom możliwość aktywnego spędzenia wolnego czasu na świeżym powietrzu - podkreśla Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła.

Ponadto, przy „budowlance” powstanie plac sprawnościowy, służący do coraz popularniejszej formy aktywności fizycznej, jaką jest street workout. Przypo-



mnijmy, iż są to ćwiczenia o charakterze siłowym, wykonywane przy użyciu elementów zabudowy miejskiej (trzepaki, murki itd.) lub na specjalnych placach do street workoutu. Wśród licznych urządzeń, jakie zostaną zamontowane przy Zespole Szkół Budowlanych nie zabraknie poręczy, drabinek, drążków, koła gimnastycznego czy „zmijki” do podciągania. Pozwolą one na nieograniczone kombinacje i różnorodność ćwiczeń. - Chcemy urozmaicić młodzieży spędzanie wolnego czasu. Tego typu plac to wspaniały sposób na wzmocnienie kondycji czy poprawę sylwetki. Jestem przekonany, że młodym ludziom nie zabraknie ani motywacji ani inwencji, aby z niego kreatywnie korzystać. Oba obiekty będą ogólnodostępne dla dzieci, młodzieży i dorosłych – zapewnia Wicestarosta Janusz Draguła.

Obok projektowanego placu sprawnościowego powstanie również zadaszona wiata na rowery oraz 6 ławek parkowych. Oddanie inwestycji planowane jest na koniec maja przyszłego roku.

Anna Rzepka



Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319

e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl

Pożegnanie Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie

Władze samorządowe, służby mundurowe, przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości, a także policjanci i pracownicy brzozowskiej komendy pożegnali 20 października br. Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie podinsp. Marka Twardzickiego, który przeszedł na emeryturę.



Podczas uroczystej zbiórki szef brzozowskich policjantów złożył meldunek o zdaniu swojego stanowiska Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie insp. Pawłowi Filipkowi, który w swoim wystąpieniu podziękował podinsp. Markowi Twardzickiemu za za-

angażowanie w pełnionej przez niego służbie. Powierzył on także do chwili powołania nowego komendanta obowiązki dotychczasowemu I Zastępcy podinsp. Mariuszowi Urbanowi.

Podziękowania za dobrą współpracę, rzetelność, sumienność oraz trud włożony w rozwój i funkcjonowanie tej jakże ważnej dla mieszkańców powiatu służby przekazali Komendantowi podinsp. Markowi Twardzickiemu Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż i Wicestarosta Janusz Draguła. Na jego ręce wręczyli upominek i list, w którym pogratulowali dotychczasowych dokonań oraz życzyli pogody ducha, zdrowia i powodzenia w realizacji wszelkich planów. - *Codzienna, bardzo odpowiedzialna praca brzozowskich policjantów na rzecz bez-*

pieczeństwa naszego powiatu utwierdza w przekonaniu, że jako zwierzchnik wykazał się Pan profesjonalizmem, pasją i oddaniem, wspaniale realizując się nie tylko w tym zakresie, ale również z oddaniem poświęcając się zagadnieniom wykraczającym poza zakres zadań służbowych

- podkreślili w liście gratulacyjnym powiatowi samorządowcy.

Ciepłe słowa, gratulacje i życzenia w kierunku komendanta skierowali także: Burmistrz Brzozowa Józef Rzepka, Wójt Gminy Domaradz Jan Kędra, Wójt Gminy Haczów Stanisław Jakiel, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie bryg. Marek Ziobro, Prokurator Rejonowy w Brzozowie Zbigniew Piskozub oraz policjanci z brzozowskiej komendy.

Anna Kalamucka



Podinspektor Marek Twardzicki w szeregi Policji wstąpił 22 stycznia 1996 r. Przez ponad 16 lat pełnił służbę w Komendzie Powiatowej Policji w Jasle, początkowo na stanowiskach wykonawczych, następnie w Wydziale Kryminalnym. Jego specjalizacją była walka z Przestępczością Gospodarczą – w tym wydziale pracował początkowo jako specjalista, a w styczniu 2009 r. został mianowany Naczelnikiem Wydziału dw. z PG. 1 czerwca 2016 r. zostały mu powierzone obowiązki I Zastępcy Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie, a miesiąc później Komendanta tutejszej jednostki. 9 września 2016 r. został powołany na stanowisko Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie.



Rozmawiali o bezpieczeństwie

Mieszkańcy gminy Jasienica Rosielna wzięli udział w debacie społecznej „Porozmawiajmy o bezpieczeństwie – możesz mieć na nie wpływ”. Przedsięwzięcie to inicjatywa Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie.

Przypomnijmy, że jest to już kolejne tego typu spotkanie zorganizowane w tej gminie. Poprzednim razem tematem przewodnim był „Bezpieczny senior”. Wtedy to omówiono wszelkie aspekty związane

z bezpieczeństwem osób starszych. – *Tym razem tematyką bezpieczeństwa chcemy objąć wszystkie grupy wiekowe naszych mieszkańców. Wnioski z poprzedniej debaty zostały uwzględnione i wprowadzone w życie. Bardzo sobie cenimy współpracę z brzozowską Komendą Powiatową Policji i ogromnie się cieszymy, że reaktywowano u nas posterunek policji. Wszystko to razem z pewnością przekłada się na zwiększenie bezpieczeństwa naszych*

mieszkańców. Zresztą frekwencja spotkania – czyli sala kina wypełniona po same brzegi, wyraźnie mówi, że tematyka bezpieczeństwa budzi wielkie zainteresowanie i tak naprawdę dotyczy nas wszystkich. Myślę, że ta debata również przełoży się na efekty, które można będzie obserwować w naszym środowisku – mówiła Urszula Brzuszek – Wójt Gminy Jasienica Rosielna.

Jak już wspomniano, tym razem szczególną uwagę poświęcono ogólnie pojętemu bezpieczeństwu. W czasie spotkania zgromadzeni mogli wysłuchać dwóch referatów. Pierwsza głos zabrała podkom. Anna



podkom. Anna Karaś



asp. Krzysztof Kwieciński



podinsp Mariusz Urban – p.o. Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie

Karaś, która omówiła i przybliżyła programy profilaktyczne realizowane przez KPP w Brzozowie. Opisała oraz przedstawiła również zasady działania Krajowej Mapy Zagrożeń. W formie statystyk podsumowała też nieco ponad roczną działalność przedsięwzięcia i jego wpływ na bezpieczeństwo mieszkańców naszego powiatu. W swojej prelekcji przybliżyła także program „Dzielnicy bliżej nas” oraz aplikację na urządzenia mobilne „Moja komenda”.

Drugim prelegentem był asp. Krzysztof Kwieciński z Zespołu Ruchu Drogowego KPP w Brzozowie. Przeprowadził on słuchaczy przez „Analizę bezpieczeństwa w ruchu drogowym”. Omówił przy tym przyczyny wypadków drogowych, które zostały ukazane w ujęciu statystycznym. Dane pokazały, że najwięcej wypadków ma miejsce

w okresie od czerwca do sierpnia, na prostych odcinkach dróg, przy bardzo dobrej pogodzie. Najczęstszą przyczyną wypadków, jest zwykle nadmierna prędkość i pośpiech kierujących. Okazało się też, że statystyki pokazują, że w wielu europejskich krajach zdarza się dużo więcej wypadków niż w naszym kraju, a jednak to właśnie Polska ma najwyższy wskaźnik ofiar śmiertelnych w czasie wypadków.

Przy okazji asp. Kwieciński obalił również kilka mitów funkcjonujących w naszym społeczeństwie związanych z używaniem pasów bezpieczeństwa.

Debatę zakończyła dyskusja, w której poruszono m.in. temat cyberprzestępczości i cyberprzemocy czy też dodatkowych

przebiegów dla pieszych. – W ramach debaty poruszyliśmy zagadnienia dotyczące ostatnio realizowanej kampanii dla młodzieży czyli „Kręci mnie bezpieczeństwo” oraz programów wspierających bezpieczeństwo naszych obywateli. Spotkanie służyło przede wszystkim przekazaniu informacji o zagrożeniach jakie pojawiają się na terenie naszego powiatu oraz tych związanych z ruchem drogowym. Wszystkie wnioski jakie będą wyciągnięte z tej debaty zostaną przez nas przeanalizowane. W chwili obecnej, według statystyk, powiat brzozowski jest najbezpieczniejszym powiatem w województwie podkarpackim, natomiast gmina Jasienica Rosielna, jest najbezpieczniejszą gminą w naszym powiecie. Planujemy przeprowadzenie takich debat na terenie całego powiatu. Obecnie nie mamy jeszcze dokładnych terminów, jednak już teraz wiadomo, że najbliższe spotkanie będzie miało miejsce w Brzozowie – wyjaśnił podinspektor Mariusz Urban – p.o. Komendanta Powiatowej Policji w Brzozowie.

Elżbieta Boroń



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43 414 59

Zagrożenie HCV wciąż aktualne

HCV to wirus wywołujący wirusowe zapalenie wątroby typu C (wzw C). Jest to choroba zakaźna, która najczęściej przebiega przewlekle. Uchwytnie objawy chorobowe mogą wystąpić dopiero po wielu latach od wnikięcia HCV do organizmu, gdy przewlekłe zapalenie wątroby doprowadza już do poważnych następstw zdrowotnych w postaci marskości, niewydolności wątroby oraz raka wątrobowokomórkowego.

NIE MA SZCZEPIONKI PRZECIW WZW C!

W Polsce do 200 tys. osób jest przewlekle zarażonych HCV, a 80% z nich jeszcze nie wie, że ma wirusa we krwi.

Źródłem zakażenia HCV jest zakażony człowiek. Do zakażenia dochodzi po-



przez kontakt bezpośredni lub pośredni z krwią osoby zakażonej:

- przy braku zachowania odpowiednich procedur podczas zabiegów medycznych (operacje, drobne zabiegi chirurgiczne i stomatologiczne)
- przy braku zachowania odpowiednich

procedur podczas zabiegów kosmetycznych z naruszeniem ciągłości skóry lub błon śluzowych (kolczykowanie, tatuaż, zabiegi medycyny estetycznej, np. likwidacja zmarszczek).

Do zakażenia, szczególnie często dochodzi podczas stosowania narkotyków we wstrzyknięciach używanym sprzętem. Możliwe jest także przeniesienie zakażenia z zakażonej matki na dziecko w czasie ciąży i porodu, na drodze kontaktów seksualnych, jak i również poprzez przypadkowy kontakt z krwią (np. wspólne używanie przyborów toaletowych takich, jak cząłki czy maszynka do golenia).

W bieżącym roku zakończyła się realizacja projektu KIK/35 „Zapobieganie zakażeniom HCV”, współfinansowanego ze środków Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy oraz Ministra Zdrowia. Państwowa Inspekcja Sanitarna wraz z Liderem Narodowym Instytutem Zdrowia Publicznego - PZH zrealizowała Pro-

jekt 5 „Edukacja pracowników wybranych zawodów zwiększonego ryzyka transmisji zakażeń krwiopochodnych i ogółu społeczeństwa w zakresie prewencji (HCV, HBV, HIV)” oraz uczestniczyła w Kampanii Społecznej „HCV Jestem Świadom”. W ramach działań promocyjnych Kampanii „HCV Jestem Świadom” zostały przygotowane materiały informacyjne i edukacyjne w postaci ulotek oraz planów higieny dla salonów fryzjerskich, kosmetycznych oraz studiów tatuażu. Materiały te są na bieżąco rozprowadzane wśród nadzorowanych zakładów. Ich celem jest propagowanie informacji o sposobach zapobiegania zakażeniom HCV.

Zgodnie z założeniem globalnej strategii zwalczania wirusowego zapalenia wątroby przyjętym na lata 2016-2021 (GHSS. Global Health Sector Strategy on Viral Hepatitis for 2016-2021) jest wyeliminowanie WZW jako zagrożenia dla zdrowia publicz-

nego do roku 2030 poprzez zmniejszenie rozpowszechnienia i umieralności z powodu wirusowych zapaleń wątroby. Realizacja programu „Zapobiegania zakażeniom HCV” niewątpliwie przybliży Polskę do celu określonego w globalnej strategii WHO.

Dynamicznie rozwijający się w Polsce rynek usług upiększających związany z przerywaniem ciągłości tkanek, a także innym ryzykiem zakażeń krwiopochodnych, nakłada konieczność prowadzenia szeroko zakrojonych, skoordynowanych działań zapobiegawczych w sytuacji braku skrupulatnego przestrzegania procedur zapobiegania zakażeniom. Klienci salonów kosmetycznych, zakładów fryzjerskich i miejsc wykonywania tatuażu są szczególnie narażeni na wystąpienie zachorowania. W stosunku do tych usługodawców Państwowa Inspekcja Sanitarna prowadzi nadzór stały i skrupulatny. Ważne jest też,

aby takie usługowe zakłady niemedyczne jak studio tatuażu i kolczykowania, w których istotą zabiegu jest przerywanie ciągłości skóry, przestrzegały takich samych procedur zapobiegania zakażeniom krwiopochodnym, jakie obowiązują w zakładach medycznych.

Na podsumowanie Projektu została przygotowana publikacja pt. „Zapobieganie zakażeniom HCV jako przykład zintegrowanych działań w zdrowiu publicznym na rzecz ograniczenia zakażeń krwiopochodnych w Polsce”, w której opisano doświadczenia i osiągnięcia projektowe oraz zawarto wstępne rekomendacje odnośnie dalszych działań w zakresie ograniczania liczby osób zakażonych HCV w populacji Polski. Publikacja ta jest również dostępna w wersji elektronicznej na stronie <http://www.hcv.pzh.gov.pl/>

Maria Cecula-Zajdel Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZÓZOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl
www.straz.brzozow.pl

Zastępca Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie powołany

20 września br. Podkarpacki Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej powierzył pełnienie obowiązków na stanowisku Zastępcy Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie bryg. Krzysztofowi Folcie. Uroczystość odbyła się w Komendzie Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie.



Od lewej: st. bryg. Andrzej Babiec, bryg. Krzysztof Folt, bryg. Marek Ziobro

Decyzje o powierzeniu obowiązków wręczył Podkarpacki Komendant Wojewódzki PSP st. bryg. Andrzej Babiec w towarzystwie Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie bryg. Marka Ziobry.

fol. KW PSP Rzeszów

Pożar budynku gospodarczego w Jasienicy Rosielnej

Do pożaru budynku gospodarczego doszło 22 września br. Dyżurny stanowiska kierowania Komendanta Powiatowego w Brzozowie zadysponował do gaszenia pożaru zastępy z JRG Brzozów, OSP Jasienica Rosielna, OSP Blizne. Strażacy po przybyciu zastali palący się budynek



gospodarczy murowany kryty eternitem. Na miejscu pożaru nie było osób poszkodowanych. W odległości ok. 4 m od palącego się obiektu znajdował się budynek mieszkalny murowany.

Jako pierwsze przybyły zastępy OSP Jasienica Rosielna, które zabezpieczyły miejsce zdarzenia, a ratownicy podali dwa prądy wody w natarciu na palący się budynek. Przybyłe zastępy JRG Brzozów podały kolejne dwa prądy wody: jeden w natarciu na palący się budynek, drugi w obronie na obiekt mieszkalny. Odłączono dopływ prądu z palącego się budynku gospodarczego. Dojeżdżające kolejne zastępy OSP sukcesywnie włączały się do prowadzonych działań. Na miejsce przybył patrol Policji i Pogotowie Energetyczne oraz nadzór budowlany. Po usunięciu maszyn rolniczych i przelaniu wodą słomy i siana zakończono działania. Zniszczeniu i spaleniu uległ dach budynku gospodarczego, wyposażenie, w tym: instalacja elektryczna i drobny sprzęt gospodarczy. Działania trwały blisko 4 godziny.

fot. asp. sztab. Mariusz Smoleń

Pożar budynku mieszkalno-gospodarczego w Orzechówce

3 października br. dyżurny stanowiska kierowania Komendanta Powiatowego w Brzozowie zadysponował do pożaru budynku mieszkalno-gospodarczego w Orzechówce zastępy z: JRG Brzozów, OSP Blizne, OSP Orzechówka, OSP Jasienica Rosielna oraz OSP Wola Jasienicka.

Strażacy z JRG Brzozów po przybyciu na miejsce zastali palącą się ścianę zewnętrzną budynku i część dachu budynku mieszkalnego niezamieszkałego. Zagrożony był także sąsiedni drewniany budynek mieszkalny oddalony ok. 10 m. Na miejscu pożaru nie było osób poszkodowanych. Przybyłe zastępy: JRG Brzozów, OSP Jasienica Rosielna i OSP Blizne zabezpieczyły miejsce zdarzenia i podały cztery prądy wody w natarciu na palący się obiekt oraz jeden w obronie na budynek znajdujący się obok. Odłączono dopływ prądu do budynku. Na miejsce przybyły kolejne zastępy OSP Orzechówka i Wola Jasienicka, które włączyły się do działań.

Po zlokalizowaniu pożaru przystąpiono do usunięcia nad-



fot. st. kpt. Bogdan Biedka

palonego drewna opałowego, siana ze strychu oraz spalonej, stwarzającej zagrożenie części konstrukcji dachu. Na miejsce przybył patrol Policji. Po zakończeniu działań sprawdzono pogorzelisko kamerą termowizyjną.

Spaleniu i zniszczeniu uległa: część konstrukcji dachu, jedna ściana zewnętrzna, drewno opałowe. Działania trwały blisko 2 godziny.



POWIATOWY URZĄD PRACY
ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 421 37, 13 43 421 49, fax 13 43 421 48

Kwalifikacje i kompetencje zawodowe

Pracodawcy w procesie rekrutacji i selekcji osób do pracy dokonują analizy umiejętności i cech osobowościowych kandydatów do pracy. Dlaczego przeprowadzają takie analizy? Czy świadectwo szkolne, dyplom lub zaświadczenie o kwalifikacjach już nie wystarczy? Niestety już nie.

Poznanie przez kandydatów do pracy własnych mocnych stron i tego, w jaki sposób mogą być one wykorzystane w pracy, przyczynia się do wzrostu i pewności siebie i racjonalnej argumentacji w staraniach o pracę.

Wiedza, umiejętności, doświadczenie i cechy osobowości składają się na obraz zawodowy danej osoby, tworzą jej profesjonalny wizerunek. Zarówno nabyta wiedza jak i umiejętności mogą być wykorzystane w wykonywaniu różnych prac i na różnych stanowiskach. Trzeba jednak pamiętać, że podstawowym warunkiem do wykonywania określonego zawodu są kwalifikacje zawodowe. Kwalifikacje zawodowe to zakres i jakość przygotowania niezbędnego do wykonywania jakiegoś zawodu. Pojęcie kwalifikacji jest już nierozdzielnie związane ze współczesnym rynkiem pracy. Prawie każda oferta pracy zawiera wymagania kwalifikacyjne, jakich oczekuje pracodawca na danym stanowisku.

Dlatego trzeba zdawać sobie sprawę, że starając się uzyskać zatrudnienie będziemy pytani o: wiedzę merytoryczną i umiejętności, które określają możliwości wykonywania danej pracy, specjalistyczną wiedzę dla danego stanowiska, umiejętność organizacji pracy własnej, zarządzanie czasem, umiejętność podejmowania decyzji oraz predyspozycje osobowe, które umożliwiają kształtowanie specyficznych umiejętności.

Aktualnie coraz częściej w procesie rekrutacji pracowników bierze się pod uwagę jakie osoba posiada kompetencje zawodowe, czyli wszystkie cechy, które powodują, że dana osoba w zadowalający sposób pełni swoją rolę zawodową i wykonuje powierzoną pracę. Na kompetencje zawodowe zatem składają się: wiedza, doświadczenie zawodowe, zdolności i umiejętności, styl działania, osobowość i zainteresowania. Ponadto pojęcie kompetencji znajduje również zastosowanie w edukacji i w szkoleniach. Wiedza dotycząca poziomu posiadanych kompetencji jest istotna zarówno dla klienta, jak i potencjalnego pracodawcy. Bilans kompetencji jest punktem wyjścia do planowania działań związanych ze zdobywaniem pracy i rozwojem kariery zawodowej.



Doradcy zawodowi w Powiatowym Urzędzie Pracy w Brzozowie diagnozują kompetencje zawodowe za pomocą standaryzowanych metod ułatwiających wybór zawodu, zmianę kwalifikacji, podjęcie lub zmianę zatrudnienia, w tym badanie zainteresowań i uzdolnień zawodowych. Dostępne są: Testy Inteligencji: TEST Matryc Ravena, Bateria Testów APIS, Inwentarz Osobowości NEO-FFI, Kwestionariusz Zainteresowań Zawo-

dowych, Wielowymiarowy Kwestionariusz Preferencji.

Osoby zainteresowane korzystaniem z usług doradców zawodowych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Brzozowie zapraszamy do pokoju 35 ul. Rynek 9.

Maria Pelc
Doradca zawodowy w Powiatowym Urzędzie
Pracy w Brzozowie



PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA W BRZOSZOWIE

ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel. 13 43 410 53,

„Troska o Dziecko jest pierwszym i podstawowym sprawdzianem stosunku człowieka do człowieka.”

Jan Paweł II



W tym roku mija 40 lat odkąd Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzozowie podjęła swoją działalność. Powstała dzięki determinacji wielu osób. Ziarno poradnictwa zasiały w Brzozowie dwie panie: nieżyjąca już Romana Zoła – Dyrektor Wojewódzkiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej w Krośnie (pedagog) i Barbara Kubit (psycholog), które przez wiele lat, jeden raz w tygodniu przyjeżdżały z Krosna do Brzozowa by diagnozować, pomagać, szkolić. Poradnia pełniła rolę punktu konsultacyjnego. Od 1 września 1977 r. Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna zaczęła funkcjonować jako samodzielna placówka. Jej pierwszym dyrektorem była Maria Borek (1977-1988), a w następnych latach Krystyna Ekiert (1988-1999), Józefa Rzepka (1999-2009) i Anita Kafel (2009-2014).

Poradnia kilkakrotnie zmieniała swoją siedzibę. W lutym 1999 r. placówkę przeniesiono do internatu Zespołu Szkół Budowlanych (obecnie jest to budynek Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego), przy ul. Sienkiewicza 2 w Brzozowie, gdzie funkcjonuje do dziś. Aktualnie dzięki pomocy merytorycznej Kuratorium Oświaty w Rzeszowie oraz pod dobrymi skrzydłami Starosty Brzozowskiego Zygmunta Błaża i współpracowników, 40-letnia dziś Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna może realizować swoje zadania odpowiadając na oczekiwania środowiska.

Placówka zajmuje siedem pomieszczeń na parterze i pierwszym piętrze.

Psychologiczno–pedagogiczna pomoc dla dzieci i młodzieży

W ostatnich miesiącach budynek przeszedł gruntowny remont. Poradnia wyposażona jest w testy i pomoce do diagnozy i terapii, które są systematycznie uaktualniane. W placówce zatrudnionych jest 11 pracowników pedagogicznych (4 psychologów, 5 pedagogów, logopeda i neurologopeda), lekarz konsultant i 2 pracowników administracyjnych. Podległy teren to sześć



gmin należących do powiatu brzozowskiego. To około 106 placówek oświatowych, 11 tysięcy dzieci i młodzieży, które mogą korzystać z pomocy psychologiczno-pedagogicznej-logopedycznej. Nasze działania to, m.in. diagnoza, różne formy terapii, konsultacje i porady, pedagogizacja rodziców i nauczycieli poprzez szkolenia

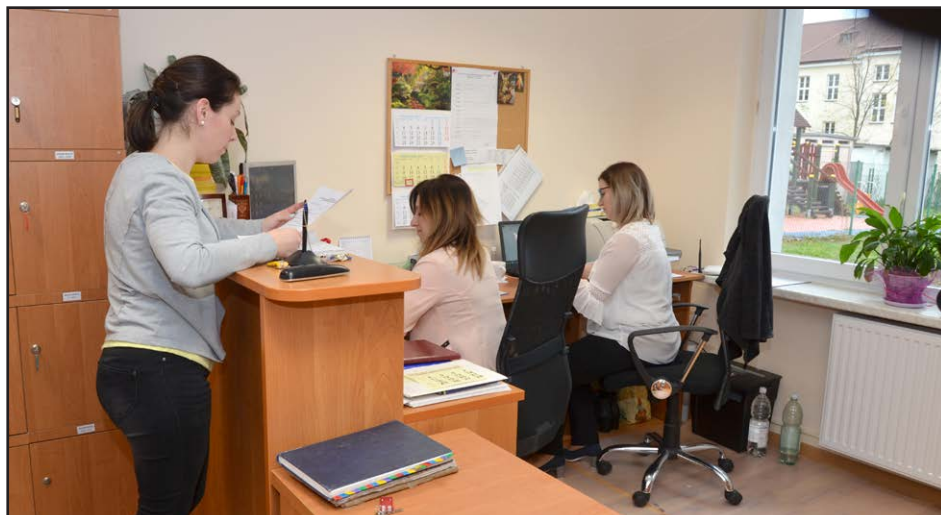
i zajęcia warsztatowe, udział w radach pedagogicznych szkół i przedszkoli, realizacja programów psychoedukacyjnych na terenie szkół. Prowadzimy również sieć współpracy psychologów, pedagogów i logopedów szkolnych. Pracownicy publikują artykuły o tematyce wychowawczej na łamach prasy lokalnej.

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzozowie podejmuje współpracę z instytucjami i organizacjami działającymi na rzecz dziecka i rodziny, m.in. z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, Gminnymi Ośrodkami Pomocy Społecznej, Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną, Policją i Sądem Rejonowym. W swoich działaniach zawsze bierze pod uwagę zapotrzebowanie środowiska i dobro klienta. Wraz z upływem czasu staje ona przed nowymi zadaniami i wyzwaniem, którym pracownicy starają się sprostać. Wymaga to systematycznego podnoszenia kwalifikacji całej kadry. Najważniejsza jest jednak postawa otwartości, życzliwości i zrozumienia drugiego człowieka oraz takie ukierunkowanie działań, by w sposób konstruktywny rozwiązywać jego problemy.

Korzystając z okazji, dziękuję wszystkim za wszystko: moim zwierzchnikom, współpracownikom i tym, których spotykam w swojej codziennej pracy.

Marta Śmigiel

Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie



„Marsz po zdrowie” - wycieczka w Bieszczady

Jesień to piękna pora roku, pełna barw, kontrastów i wyjątkowej aury. Najpiękniejsze barwy jesieni zaobserwować można na łonie przyrody, wędrując górami i lasami, z dala od miejskiego zgiełku. W poszukiwaniu jesiennych pejzaży w dniach 7-8 października grupa uczniów ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie wyruszyła na wycieczkę w Bieszczady. Była to druga z cyklu dwudniowych wycieczek turystyczno - krajoznawczych zorganizowanych w ramach realizacji zadania publicznego „Promocja zdrowego stylu życia i akcentowanie znaczenia zachowań prozdrowotnych”.



Impreza dofinansowana została ze środków Powiatu Brzozowskiego w ramach zadania publicznego „Ochrona i promocja zdrowia oraz działań na rzecz osób niepełnosprawnych”, a zorganizowana i przeprowadzona została przez Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wśród przyjaciół” działające przy SOSW w Brzozowie. Dofinansowanie uzyskane na przeprowadzenie tego przedsięwzięcia oraz praca opiekunów w ramach wolontariatu sprawiło, iż uczniowie mogli wziąć udział w wycieczce całkowicie bezpłatnie.

W sobotni poranek 20 osobowa grupa dzieci i młodzieży wraz z opiekunami wyruszyła z Brzozowa w stronę Bieszczadów. Pierwszym



punktem naszej wyprawy był Zagórz, w którym zwiedziliśmy ruiny klasztoru Karmelitów Bosych usytuowane na wzgórzu Mariemont w zakolu rzeki Osławy. Na terenie klasztoru wspięliśmy się na wieżę widokową, skąd podziwialiśmy panoramę pobliskich gór skąpanych w porannej mgie.

Z Zagorza przejechaliśmy do Myczkowic, gdzie zakwaterowaliśmy się w Ośrodku Wypoczynkowo - Rehabilitacyjnym „Caritas”. Na miejscu zwiedziliśmy mini zoo, wzięliśmy także udział w prezentacji przyrodniczej dotyczącej zwierząt z bieszczadzkich lasów w Centrum Promocji Obszarów Natura 2000 na terenie ośrodka. Następnie wyruszyliśmy w pieszą wędrówkę do Zapory na Zalewie Myczkowieckim oraz do Bóbrki. Po wędrówce odpoczywaliśmy przy ognisku. Były kielbaski, gitara i śpiew.

Niedzielę rozpoczęliśmy od udziału we mszy św. w kaplicy na terenie ośrodka. Następnie zwiedziliśmy ogród biblijny, w którym podziwialiśmy rośliny wymienione w Biblii oraz poznaliśmy ich historię opowiedzianą przez przewodnika. W parku miniatur natomiast zapoznaliśmy się z drewnianym budownictwem sakralnym z terenu południowo - wschodniej Polski. Uczniowie szukali pośród licznie prezentowanych tam obiektów kościołów z własnych miejscowości.

Ostatnim punktem naszej wycieczki były Uherce Mineralne, skąd wyruszyliśmy w trasę kolejową linią 108 na Bieszczadzkie Drezynach Rowerowych. Tej części wycieczki towarzyszyły niesamowite emocje i wiele radości. A dookoła nas piękna bieszczadzka przyroda w barwach jesieni.

To była wspaniała wyprawa, którą na pewno długo będziemy wspominać.

Paweł Czekański

„Umiera się nie po to, by przestać żyć,
lecz po to, by żyć inaczej”

Paulo Coelho

Pani Barbarze TABISZ

wyrazi głębokiego współczucia
z powodu śmierci **MAMY**
składają

Redakcja
Brzozowskiej Gazety Powiatowej

Starosta Brzozowski
Zygmunt Błaż
i Pracownicy Starostwa
Powiatowego w Brzozowie



Wiedza na wagę życia

Trzynasty czerwca bieżącego roku był datą rozpoczęcia projektu Wiedza na wagę życia. Organizatorem było Stowarzyszenie na rzecz rozwoju Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie. Projekt dofinansowało Starostwo Powiatowe w Brzozowie. Przedsięwzięcie zakładało jeszcze pogadankę dietetyczną pt. „Dieta a cukrzyca i choroby układu krążenia” oraz pokaz pierwszej pomocy w wykonaniu Zespołu Ratowników PCK z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie.

Specyfiką tego projektu był wspólny udział mieszkańców i pracowników DPS będących członkami zespołów opiekuńczo-terapeutycznych. Praca wymienionych zespołów ukierunkowana jest na zindywidualizowany proces opieki, leczenia i pielęgnacji.

Edukacja zdrowotna mieszkańców DPS prowadzona od pierwszego dnia pobytu w Domu ma na celu podwyższenie wie-

dzy i świadomości zdrowotnej. Proces opieki, leczenia, pielęgnacji i rehabilitacji przebiega pomyślniej, gdy istnieje współpraca pomiędzy podopiecznym, pacjentem a personelem. Szkolenie mieszkańców pozytywnie wpłynęło na uświadomienie im ważnej ich roli w całokształcie leczenia i dbania o zdrowie. W przypadku tego projektu edukacja zdrowotna mieszkańców miała także cel zaktywizowania ich w zakresie bogacenia wiedzy o własnym zdrowiu oraz zachęcenie mieszkańców do świadomego podejmowania zachowań prozdrowotnych. Dodatkową zaletą szkoleń było podtrzymanie klimatu emocjonalnego, jaki tworzą wspólnie mieszkańcy i personel DPS w Brzozowie.

Przewodnicząca Zarządu Stowarzyszenia
Barbara Duplaga



dla zwycięzców i medale dla wszystkich uczestników. Organizatorem było Stowarzyszenie na rzecz rozwoju Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie.

Celem projektu było promowanie aktywnego trybu życia oraz integracja środowisk powiatowych instytucji pomocy społecznej.

Swoją obecnością zaszczycili nas wszyscy zaproszeni: Kierownictwo, Personel i podopieczni WTZ z Haczowa i Starej Wsi oraz Środowiskowego Domu Pomocy z Bliznego. Zwycięzcą został Marcin Glazer z Bliznego. Drugie miejsce zajął Krzysztof Leń ze Starej Wsi. Na trzecim miejscu podium stanął Janusz Ślępek z Haczowa.



Wędkowanie jest zajęciem na tyle uniwersalnym, że może być praktykowane przez każdego. Uprawiane czysto rekreacyjnie jest źródłem doskonałej rozrywki.

28 września br. odbyły się zawody wędkarskie nad nieodpłatnie użyczonym przez Wójta Gminy Jasienica Rosielna Zalewem w Bliznem. Przedsięwzięcie zostało sfinansowane przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie, które ufundowało puchary



Zachęcamy wszystkich miłośników wędkowania do korzystania ze zbiorników wodnych w Bliznem. Miejsce jest niezwykle urokliwe, a roztaczająca się wokół cisza sprzyja relaksacji i rozwijaniu tego typu zainteresowań.

Przewodnicząca Zarządu Stowarzyszenia
Barbara Duplaga



Kulinarna kreatywność w „Ekonomiku”

Duża pomysłowość oraz inwencja kulinarna towarzyszyły uczestnikom Jarmarku Przepisów „Kapusta dawniej i dziś”, zorganizowanemu 25 października br. w Zespole Szkół Ekonomicznych w Brzozowie. To już trzecia edycja tej imprezy.



Jarmark przepisów zainaugurowany został dwa lata temu, kiedy to młodzież gromadziła przepisy nawiązując do hasła „smaki dzieciństwa”. W roku ubiegłym składnikiem przewodnim wszystkich receptur był ziemniak. W tym natomiast uczestnicy zebrali 30 przepisów na dania z kapusty, podzielone tematycznie na zakąski zimne i gorące, zupy, dania zasadnicze i desery. Dwanaście z nich, zostało przygotowanych na podsumowanie jarmarku. Stare, znane staropolskie potrawy zestawiono wraz z niecodziennymi, oryginalnymi potrawami z kapusty. Przygotowane dania zachwycały nie tylko wizualnie, ale też smakowo.

- Dzisiejszy jarmark ma charakter pokazu potraw. Młodzież bardzo zaangażowała się w jego przygotowanie. Wyszukiwali ciekawe przepisy, następnie sprawdzali wykonanie tych potraw w domu bądź na zajęciach. Jeśli zachodziła potrzeba modyfikowali dania - dodawali lub zmieniali przyprawy, wymyślali ciekawe rozwiązania. Ich pomysły naprawdę zaskakiwały. Byli przy tym bardzo samodzielni - podkreśla Magdalena Nawłoka, koordynator pokazu.

Tak specyficzny składnik stanowił nie lada wyzwanie dla młodzieży. - *Kapusta to mało popularne warzywo, ostatecznie jednak udało nam się przygotować fajne, kreatywne dania. Dzisiaj podałam pasztet z kapusty włoskiej i marchewki, a także zupę krem z kapusty włoskiej, ziemniaków, jabłka i pora. Do zupy zaserwowałam również grzanki. Koleżanki pomogły nam przy dekoracji potraw, co sprawiło, że również wizualnie świetnie wyglądały. Generalnie panuje wśród nas motywująca atmosfera współpracy* - opowiadała Agnieszka Rębisz. Największe zaskoczenie przyniosły desery, które jak się okazuje również mogą zawierać kapustę. Zebrani mieli bowiem okazję spróbować ciasta czekoladowego z tym właśnie warzywem w składzie. Prawdziwą perełkę kulinarną zaprezentowała Sylwia Kielar. - *Przygotowałam na dziś kapustę faszerowaną mięsem mielonym. W skład farszu wchodzi też marchewka, cebula i seler. Potrawa jest o tyle wymagająca, że w całości była gotowana we wrzątku, a co za tym idzie trzeba ją było ostrożnie i z wyczuciem przygotować. Kapusta rozkrojona i podana była jak tort wraz z sosem pomidorowym. Danie wymagało sporo pracy, ale jak wszyscy tutaj bardzo lubię gotować, więc takie wyzwanie było ciekawe* - dodaje z uśmiechem Sylwia Kielar.

Konkursy czy przeglądy kulinarne w „Ekonomiku” na stałe wpisały się w karty szkoły. - *Jarmark nie tylko sprawdza czy szlifuje umiejętności uczniów, ale poszerza też ich kulinarną pomysłowość. Cieszy nas fakt, że młodzież chętnie bierze w nich udział. Analizujemy już pomysły na przyszły rok. Nie chciałabym za wiele zdradzić, ale mamy już pomysł na bardzo popularny surowiec, który jest znany w kuchni polskiej dawniej i dziś* - dodaje koordynatorka Magdalena Nawłoka. Nad przebiegiem jarmarku czu-

wały również Joanna Wojnicka, Agnieszka Wójcik i Monika Galej-Rodzinka. To dzięki ich zaangażowaniu uczniowie byli perfekcyjnie przygotowani. Na koniec uczestnicy otrzymali publikacje szkolne z wszystkimi zebranymi przepisami oraz drobne upominki.

Gospodarzem jarmarku był Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie Jerzy Olearczyk. Wśród gości znaleźli się: Sekretarz Powiatu Brzozowskiego Ewa Tabisz, Skarbnik Powiatu Brzozowskiego Marta Częczek, Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu Magdalena Piławska, Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie Marta Śmigiel, Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Brzozowie Dorota Kamińska oraz Dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie Tomasz Kaczkowski.

Anna Rzepka

Część przepisów prezentowanych na Jarmarku Potraw zamieszczamy na stronie 39.





Uniwersytet Trzeciego Wieku w Brzozowie samodzielną placówką

Blisko osiemdziesięciu słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Brzozowie za-inaugurowało rok akademicki 2017/2018. To już czwarty semestr działalności brzozowskiej Alma Mater dla studentów liczących pięćdziesiąt i więcej lat.

- Od lutego 2016 roku funkcjonowaliśmy jako filia Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Sanoku. Cały czas mieliśmy na myśli stworzenie jednostki niezależnej. Dzisiaj nasze zamierzenia się zmaterializowały, cele związane z tym dążeniem zostały zrealizowane. Dziękujemy naszym przyjaciołom z Sanoka za umożliwienie zdobywania doświadczeń, za wspieranie naszych zamierzeń usamodzielnienia się, słowem za szeroko pojętą pomoc – powiedziała Ewa Toczek – Prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Brzozowie.



Ewa Toczek - Prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Brzozowie

na które wcześniej nie było po prostu czasu. Kiedy człowiek nie ma już tyle obowiązków, jego życia nie wyznacza, nie odmierza już ośmiogodzinny dzień pracy, czy wychowywanie dzieci, może poświęcić się swoim zamiłowanym do książek, do nauki, słowem może zająć się sobą. Z posiadanym czasem powinniśmy coś sensownego zrobić. Nie

możemy w żadnym wypadku zasytywać się w czterech ścianach, izolować od innych, ograniczać egzystencji do siedzenia w fotelu w ciepłych kapciach przed telewizorem. Uniwersytet Trzeciego Wieku w Brzozowie zapewnia nowe kontakty, przyjaźnie, wresz-

takiej instytucji, jak właśnie Uniwersytet Trzeciego Wieku. Zapisalam się i zaczęłam jeździć na wykłady do Sanoka, jednak uciążliwości związane z dotarciem na miejsce, zwłaszcza porą zimową, determinowały kolejne działania, czyli założenie takiej placówki w Brzozowie. Udało się najpierw utworzyć filię, a teraz jednostkę samodzielną, co pokazuje, że jak się czegoś naprawdę chce, to można to osiągnąć. Oczywiście przy wsparciu innych, w naszym przypadku słuchaczy uniwersytetu z powiatu brzozowskiego – stwierdziła Ewa Toczek.

Warunkiem zapisania się na Uniwersytet Trzeciego Wieku jest ukończenie pięćdziesiątego roku życia. W zajęciach uczestniczyć mogą również osoby aktywne zawodowo. Nie ma natomiast bariery górnego pułapu wieku. – Oprócz zajęć



Wykłady odbywają się raz w tygodniu, a uczestnicy uniwersytetu zdobywają wiedzę między innymi z języków obcych, literatury, historii, informatyki, czy medycyny. – Przejdźcie na emeryturę to naprawdę dobry moment, żeby zgłębić swoją wiedzę, rozwinąć zainteresowania, pasje,

cie zdobywanie nowych wiadomości, bądź utrwalanie już posiadanych. Z autopsji wiem, jak ważna jest aktywność po przejściu na emeryturę. Całe życie miałam kontakt z ludźmi, więc po zakończeniu pracy zawodowej zaczęłam zastanawiać się co dalej. Córka przypominała mi o istnieniu



stacjonarnych mamy ćwiczenia na basenie, co pozwala w należyty sposób dbać o zdrowie, organizujemy różnego rodzaju wyjazdy, wycieczki. Byliśmy na basenach leczniczych w Solcu – Zdroju, zwiedzaliśmy Bieszczady, Łańcut, Kraków, uczestniczyliśmy w ogniskach integracyjnych, a w przyszłości planujemy utworzyć chór. Także widać naprawdę szeroką ofertę dla wszystkich słuchaczy. Serdecznie zapraszamy do skorzystania z niej jak największej liczby mieszkańców powiatu po pięćdziesiątce – podsumowała Prezes Ewa Toczek.

- Pośpiech życia codziennego nie zawsze sprzyjał poznawaniu niektórych

dziedzin wiedzy, o których człowiek wiedział, ale nie mógł z różnych przyczyn sięgnąć do odpowiedniej literatury poszerzającej wiadomości. Przykładowo interesuję się historią ziemi brzozowskiej, tym bardziej, że nie jestem rodowitą brzozowianką. Co prawda mieszkam tutaj od bardzo dawna, ale dopiero teraz mam okazję przybliżyć sobie w sposób wyczerpujący dzieje regionu brzozowskiego – stwierdziła Emilia Szmidt, słuchaczka Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Brzozowie.

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Brzozowie współpracuje z Zespołem Szkół Ogólnokształcących w Brzozo-

wie. – Kiedy Przewodniczącą Rady Rodziców w naszej szkole została Ewa Toczek i nasza współpraca znakomicie zaczęła się układać, Pani Ewa poinformowała mnie, że uczęszcza na Uniwersytet Trzeciego Wieku w Sanoku i zapytała, czy nie spróbowałibyśmy utworzyć takowej placówki w Brzozowie. Odparłam, czemu nie. I tak się rozpoczęło nasze współdziałanie. Początkowo bazą informacyjną dla słuchaczy był sekretariat Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Za zgodą Starosty Brzozowskiego Zygmunta Błaża organizowaliśmy pracę w taki sposób, żeby udostępnić nieodpłatnie Uniwersytetowi sale wykładowe, mini biuro, szafki i tak małymi krokami Uniwersytet

Trzeciego Wieku w Brzozowie rozrastał się, powiększał grono swoich słuchaczy – stwierdziła Dorota Kamińska – Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Brzozowie.

Rok akademicki rozpoczął się uroczystą mszą świętą w brzozowskiej kolegiacie, zaś w trakcie spotkania słuchaczy w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ogólnokształcących okolicznościowy wykład o symbolice maryjnej w europejskiej sztuce sakralnej wygłosił dr Mariusz Kaznowski - Dyrektor Muzeum Regionalnego w Brzozowie.

Sebastian Czech,
fot. ry-sa.pl

„Wyśpiewajmy radość”

Tytułowe hasło to temat przewodni koncertu, jaki miał miejsce w kościele parafialnym w Izdebkach. Spotkały się tam chóry działające na terenie naszego powiatu.

Gospodarzem spotkania był miejscowy chór parafialny „VoxCordis”, zaś sam pomysł przedsięwzięcia wyszedł od Józefa Barana – organisty w kościele parafialnym w Izdebkach oraz dyrygenta chóru. – *Naszym celem jest integrowanie różnych środowisk, dążenie do tego, aby muzyka łączyła pokolenia oraz popularyzacja śpiewu chóralnego. Wierzimy w słuszność słów jednego*



Wręczenie pamiątkowych dyplomów i statuetek



Występ Chóru „VoxCordis” z Izdebek

z filozofów, który stwierdził, że: „Muzyka jest najskuteczniejszym balsamem, co uspokaja, rozwesela i ożywia serca tych, którzy smucą się i cierpią”. W ciągu roku jest bardzo mało przeglądów chórów. Jeśli już takowe są organizowane, to wyśpiewywane są wtedy zwykle kolędy, pieśni maryjne lub pasyjne. Głównym celem tego projektu było podniesienie motywacji, poziomu śpiewu i wykonywania poszczególnych pieśni przez chóry. Jeśli nie ma odpowiedniej pracy lub motywacji, to chóry po prostu cofają się w rozwoju. Słuchając tych przepięknych wykonania, jestem pewien, że założony cel udało się nam osiągnąć – wyjaśniał Józef Baran.

Koncert odbył się w ramach projektu Podkarpackie Inicjatywy Lokalne. Oprócz

gospodarzy w czasie koncertu można było wysłuchać pieśni w wykonaniu chóru parafialnego z Przysietnicy pod batutą Piotra Buczka oraz chóru parafialnego „Sonata” z Bliźnego,



Pamiątkowe zdjęcie uczestników koncertu

którego dyrygentem jest Iwona Stryczniewicz. Występy chórów przeplatane były utworami w wykonaniu Orkiestry Dętej z Gwoźnicy Górnej pod batutą kapelmistrza Mariana Bocka.

Uroczystość zakończył akt wręczenia pamiątkowych dyplomów i statuetek. Jedną z nich otrzymał Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego Stanisław Kruczek. – *Dziękuję wszystkim członkom chóru za to, że jesteście, że macie pasję i chęć, by jej się poświęcać. Bez was nie byłoby tak pięknych opraw uroczystości zarówno tych o charakterze patriotycznym, jak i religijnym. Dziękuję również Proboszczowi ks. Józefowi Kasperkiewiczowi za udostępnienie nam tego przepięknego kościoła, w którym z prawdziwą przyjemnością można oddać się słuchaniu – mówił Wicemarszałek Kruczek.*

Koncert poprowadziła Halina Baran - członkini chóru parafialnego „VoxCordis” z Izdebek. Impreza została dofinansowana ze środków Powiatu Brzozowskiego.

Elżbieta Boroń, fot. ry-sa.pl



„Jedz i żyj zdrowo”



Fundacja Pomocy Dzieciom im. Stanisławy Bieńczyk, dzięki środkom z Powiatu Brzozowskiego zrealizowała projekt pn. „Jedz i żyj zdrowo”. Były to zarówno spotkania teoretyczne, jak i praktyczne.

W trakcie zajęć z psychologiem dzieci uczyły się jak radzić sobie ze swoimi emocjami, jak rozładowywać stres. Podkreślano również zależność naszego komfortu fizycznego od diety i aktywności fizycznej. Zajęcia z dietetykiem dały dzieciom wiedzę jak się zdrowo odżywiać, jak wprowadzać do swoich posiłków wszystkie składniki potrzebne do prawidłowego rozwoju naszego organizmu.

Równie ważne było spotkanie rodziców z dietetykiem i psychologiem. Pojawiło się na nim mnóstwo porad dotyczących tego jak rozmawiać z dzieckiem, jak pomóc mu przystosowywać się do nowych dla niego sytuacji. Rozmawiano też o zbilansowanej diecie, o tym jak zachęcać najmłodszych do sięgania po zdrowe przekąski.



Ale nie skończyło się na wiedzy teoretycznej. Wiedza zdobyta w trakcie spotkań została od razu wykorzystana. Odbyły się dwa spotkania kulinarne, na których przygotowano przepyszne posiłki.

Pierwsze z nich to warsztaty kulinarne na słono. Pod okiem pani dietetyk dzieci z rodzicami przygotowali popcorn z ciecierzycy, kotlety z kaszy jaglanej i brokuła oraz kolorowe kanapki. W trakcie warsztatów na słodko powstało rafaello z kaszy jagla-



Zajęcia na basenie



Zajęcia sportowe w lesie



Warsztaty kulinarne

nej, ciasteczka owsiane z bakaliami, szaszłyki owocowe, koktajle i kisiel. Zajęcia te pokazały jak w prosty sposób przygotować zdrowe przekąski oraz uświadomiły, że jedzenie zdrowe może być jednocześnie smaczne. Był to również czas, który rodzice mogli spędzić ze swoimi dziećmi.

Jednak zdrowe posiłki to nie wszystko, dlatego dla uczestników projektu zorganizowano wyjście na basen. Mogli tam podszkolić swoje umiejętności pływackie. Kolejną zachętą do aktywności fizycznej był spacer po ścieżce przyrodniczej w brzozowskim lesie oraz zajęcia sportowe. Uczyły one zdrowej rywalizacji, pomocy drugiemu. Dzieci obiecały wrócić tam ze swoimi rodzicami i rodzeństwem, by aktywnie spędzać czas.

Beata Szostak

Dzień Patronów Szkoły w Orzechówce

26 października br. w Zespole Szkół w Orzechówce świętowano Dzień Patronów Szkoły. Tradycyjnie w tym dniu przyjęto do grona społeczności szkolnej uczniów klasy I Szkoły Podstawowej im. Króla Władysława Jagiełły i Królowej Jadwigi w Orzechówce.

Uroczystość swą obecnością uświetnili: Urszula Brzuszek – Wójt Gminy Jasienica Rosielna, Ks. Karol Gonet – Proboszcz Parafii w Orzechówce, Adolf Kuśnierczyk – Sołtys wsi oraz rodzice pierwszoklasistów.

Uczniowie klasy I pod opieką Marty Krupy zaprezentowali swoje umiejętności wokalne, taneczne i recytatorskie. Wszyscy złożyli uroczyste ślubowanie na sztandar szkoły. Samorząd Uczniowski pod opieką Kamili Piławskiej wprowadził wszystkich w czasy średniowiecza i przybliżył postać Króla Wł. Jagiełły i Św. Królowej Jadwigi.

Patron to ważna postać w życiu szkoły. Wokół niej buduje się tradycje, wprowadza



uczniów w świat wartości. Choć Para Królewska żyła w dawnych czasach, jej życie może być drogowskazem. Król Władysław to wybitny polityk i strateg. Pod jego dowództwem Polska pokonała Zakon Krzyżacki w bitwie pod Grunwaldem w 1410 roku. Św. Królowa Jadwiga, jako osoba mądra, pobożna i wrażliwa na potrzeby innych, może być wzorem w każdych czasach. Wiara w Boga, odwaga, miłość do Ojczyzny i stawianie dobra Polski na pierwszym miejscu oraz docenianie wagi wykształcenia to wartości uniwersalne.

Wszystkim uczniom, szczególnie pierwszoklasistom, życzę by w dzisiejszym komercyjnym świecie umieli być ludźmi odważnymi i mądrymi. Chciałabym, żeby czas spędzony w szkole był ważny i owocny, bo z niego będziecie czerpać przez całe życie.

Ewa Niemiec

Gmina Dydnia ma swojego patrona

Święty Michał Archanioł został oficjalnie ogłoszony patronem gminy Dydnia. Uroczystościom tym przewodniczył Metropolita Przemyski ks. Abp Adam Szal.

Uroczysta koncelebrowana msza św. zgromadziła przedstawicieli każdej miejscowości i parafii gminy Dydnia oraz wielu jednostek działających na tym terenie. Obecni byli również: Zygmunt Błaż

drogę życia, postępowania, drogę uczciwości i prawości też pełnią funkcję aniołów. Chciałbym tu życzyć wszystkim zgromadzonym i sobie też, by św. Michał Archanioł był zawsze wzorem dla naszego postępowania, bo po tym poznają nas, że jesteśmy prawdziwymi chrześcijanami – mówił ks. Arcybiskup Adam Szal.

Podczas Eucharystii odczytany został także dekret Kongregacji do spraw

pod batutą dr Elżbiety Przystasz oraz chór parafialny z Kluszwieca k. Nowego Targu. Obecna była również Orkiestra Dęta OSP w Dydni pod batutą Zygmunta Podulki.

Dalsza część uroczystości miała już miejsce w budynku Szkoły Muzycznej. Tam zebranych zaproszono na koncert. Przed gośćmi zaprezentowali się zarówno wychowankowie placówki jak i jej pedagodzy. Można było wysłuchać dzieł m.in. Bacha, Kilara, Moniuszki, Derbienka, Giordani'ego czy Kovacs'a. - *Święty Michał Archanioł od ponad 400 lat nieprzerwanie towarzyszy i opiekuje się mieszkańcami naszej gminy w kościele parafialnym w Dydni. Jest to nawiązanie do tej tradycji. Jeśli św. Michał chronił parafię w Dydni przez tyle wieków, to teraz jest czas, by pod jego opiekę oddać również całą gminę. W czasie uroczystości wspomniano o zmianie herbu naszej gminy oraz o sztandarze. Myślę, że jest to ważny pomysł, by naszego nowego patrona uhonorować. Z pewnością*



Poświęcenie obrazów św. Michała Archaniola dokonał ks. Abp Adam Szal - Metropolita Przemyski

– Starosta Brzozowski, Jerzy F. Adamski – Wójt Gminy Dydnia, Aneta Figiel – pracownik Biura Poselskiego Posła Piotra Uruskiego i władze gmin partnerskich samorządu (gmina Niwiska, Raciechowice, Krzywca), a także służby mundurowe naszego powiatu, dyrektorzy oraz kierownicy jednostek i placówek oświatowych, działających na terenie gminy Dydnia. W swojej homilii ks. Abp Adam Szal zwrócił uwagę na kult świętych i jego rolę w życiu Kościoła i człowieka. Przybliżył także osobę samego św. Michała Archaniola. – „*Któż jak Bóg*” woła św. Michał Archanioł. „*Któż jak Bóg*” powinien zawołać każdy z nas. *Św. Michał to ktoś kto służy Bogu, to ktoś, kto jest na czele świata duchów, to ktoś, kto jest przy najważniejszych wydarzeniach związanych z Ewangelią naszego Kościoła. Zapytajmy siebie co chcą nam powiedzieć Aniołowie i sam św. Michał. Przede wszystkim uczą nas, by zawsze opowiadać się po stronie Boga, po stronie jego przykazań i odróżniać dobro od zła. Jest to niezmiernie ważne w dzisiejszych czasach, kiedy to zło umie doskonale się kamuflować powierzchownie udając dobro. Św. Michał Archanioł uczy nas jeszcze jednej ważnej rzeczy – żebyśmy umieli pomagać innym. Nie trzeba stroić się w strój Michała Archaniola - trzeba nim po prostu być tam, gdzie Pan Bóg nas posłał. Przecież rodzice, którzy kochają swoje dzieci są dla nich aniołami, nauczyciele – wychowawcami, którzy pokazują*

Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w Rzymie nadający gminie Dydnia patrona Św. Michała Archaniola. Następnie, na prośbę Wójta Jerzego F. Adamskiego ks. Arcybiskup poświęcił także obrazy przedstawiające św. Michała Archaniola jako wojownika pod stopami, którego leży pokonany szatan. Największy z obrazów powieszony zostanie w Sali Narad Urzędu Gminy, zaś mniejsze kopie otrzymały wszystkie parafie, szkoły i Caritas działające na terenie gminy Dydnia. Msza św. zakończona została wystawieniem Najświętszego Sakramentu oraz procesją z obrazem św. Michała Archaniola. Oprawę muzyczną uroczystości zapewnił chór z miejscowej Szkoły Muzycznej I stopnia



naszym pierwszym krokiem będzie umieszczenie jego wizerunku na sztandarze naszej gminy – podsumował Wójt Adamski.

W tradycji chrześcijańskiej Michał to pierwszy i najważniejszy spośród aniołów, obdarzony przez Boga szczególnym zaufaniem. Hebrajskie imię „Mika'el” znaczy „Któż jak Bóg”. Według podań, kiedy Lucyfer zbuntował się przeciwko Bogu i do buntu namówił część aniołów, Archanioł Michał miał wystąpić i z okrzykiem „Któż jak Bóg” wypowiedzieć wojnę szatanom. W Piśmie Świętym jest on uważany za anioła sprawiedliwości i sądu, łaski i zmiłowania. W „Księdze Henocha”, „Apokalipsie Barucha” czy „Apokalipsie Mojżesza”, Michał występuje jako najważniejsza osoba po Panu Bogu, jako wykonawca planów Bożych odnośnie ziemi, rodzaju ludzkiego i Izraela. Michał jest księciem aniołów, jest aniołem sądu i Bożych kar, ale też aniołem Bożego miłosierdzia.

Elżbieta Boroń

Zasłużeni dla Powiatu Brzozowskiego

Ksiądz Prałat Józef Kasperkiewicz, Druh Edward Rozenbajgier oraz Jerzy Krzanowski uhonorowani zostali tytułem „Zasłużony dla Powiatu Brzozowskiego”. Proboszcza Parafii w Izdebkach, Prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Brzozowie i współwłaściciela Grupy Nowy Styl z Krosna wybrała Kapituła Plebiscytu z grona sześciu nominowanych kandydatów.

Uroczyste wręczenie statuetek miało miejsce 19 października br. podczas obchodów Dnia Patrona Powiatu Brzozowskiego Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki. Zostały one zainaugurowane mszą św. w brzozowskiej kolegiacie, której przewodniczył ks. prof. Stanisław Nabywaniec w koncelebrze z ks. Marianem Bocho – Duszpasterzem Samorządowców Archidiecezji Przemyskiej, Ks. Dziekanem Franciszkiem Gochem – Proboszczem Parafii w Brzozowie, ks. Prałatem Józefem Kasperkiewiczem, Ojcem Kazimierzem Faronem – Proboszczem Parafii w Starej Wsi, ks. Stanisławem Curzytkiem – Proboszczem Parafii w Górkach, a także ks. Wojciechem Bukowińskim.

Po zakończeniu mszy św. samorządowcy oraz przedstawiciele służb i jednostek działających na terenie powiatu złożyli wiązanki kwiatów pod pomnikiem Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki.





Ks. Prałat Józef Kasperkiewicz



Jerzy Krzanowski



Druh Edward Rozenbajgier



Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż

Ksiądz Józef Kasperkiewicz posługuje w Izdebkach od trzydziestu lat. Remonty prowadzone w tamtejszym kościele doprowadziły nie tylko do gruntownego odrestaurowania świątyni, ale uczyniły z niej jeden z najbardziej okazałych obiektów sakralnych w powiecie brzozowskim. Kościół w Izdebkach wyposażono ponadto w nowe instalacje elektryczne, zaś nieopodal świątyni wybudowano Dom Przedpogrzebowy na sto dziesięć miejsc siedzących.

Druh Edward Rozenbajgier całe swoje życie zawodowe oraz działalność społeczną związał z ochroną przeciwpożarową. W szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej w Haczowie wstąpił w 1978 roku, później został zawodowym strażakiem, a po przejściu na emeryturę ponownie aktywnie uczestniczy w pracach na rzecz gminnych i powiatowych struktur OSP. Osiągnięć strażaków ochotników z powiatu brzozowskiego, czy też młodzieży interesującej się tematyką przeciwpożarową nie brakuje. Jako przykład można podać choćby sukces Kamila Krauza z Jabłoniczki Polskiej, zdobywcy tytułu mistrza Polski w konkursie „Młodzież zapobiega pożarom” w kategorii gimnazjów, czy też wysoka pozycja OSP z Jabłoniczki Polskiej w zmaganiach na arenie ogólnopolskiej oraz w zawodach rangi międzynarodowej. W powiecie brzozowskim funkcjonuje czterdzieści siedem jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z czego dziewiętnaście działa w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym.

Jerzy Krzanowski, współwłaściciel Grupy Nowy Styl od lat prowadzi działalność charytatywną. Wraz z bratem Adamem założył w 1992 roku firmę, która po 25 latach funkcjonowania jest jedną z najdynamiczniej rozwijających się grup meblarskich na świecie. W ciągu ćwierćwiecza Grupa Nowy Styl osiągnęła pozycję trzeciego największego europejskiego producenta krzeseł i mebli biurowych. Obecnie posiada oddziały w wielu krajach na całym świecie i zatrudnia ponad 5 tysięcy pracowników. Jerzy Krzanowski wielokrotnie wspierał finansowo brzozowski szpital. To pierwszy „Zasłużony dla Powiatu Brzozowskiego” pochodzący spoza powiatu brzozowskiego.



- Wsparcie Jerzego Krzanowskiego dla brzozowskiego szpitala, a zwłaszcza oddziału hematologii okazało się bardzo cenne. Jesteśmy za to wdzięczni, doceniamy udzieloną nam pomoc i w związku z tym postanowiliśmy nagrodzić jego zaangażowanie i działalność. Tytuł dla Edwarda Rozenbajgiera, to z kolei konsekwencja rozwoju i wyjątkowo sprawnego funkcjonowania Ochotniczych Straży Pożarnych w powiecie brzozowskim. Sukcesy jednostek zauważalne są nie tylko na naszym terenie, ale również poza jego granicami, zatem efekty prac bezsprzecznie zasługują na uznanie. Edward Rozenbajgier jest strażakiem z krwi i kości, ponieważ posiada doświadczenie zarówno strażaka zawodowego, jak i ochotnika. Trzeci z Zasłużonych, ksiądz Józef Kasperkiewicz nie tylko zaimponował dbałością o kościół w Izdebkach, gdzie posłu-



Pamiątkowe zdjęcie Nominowanych i Zasłużonych dla Powiatu Brzozowskiego ze Starostą i Wicestarostą Brzozowskim



Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz

Roman Janowicz

guje i proboszczuje od lat, prowadzonymi tam pracami remontowymi i renowacyjnymi, lecz także organizacją, czy współorganizacją uroczystości patriotycznych, a także akcji upamiętniających najważniejsze wydarzenia historyczne o zasięgu regionalnym i ogólnopolskim. Przy tamtejszej szkole posadzony został Dąb Katyński, znajdują się ponadto w Izdebkach Grób Nieznanego Żołnierza, Tablica Smoleńska, tak więc ksiądz Kasperkiewicz w znacznym stopniu dba o patriotyczne wychowanie i kultywowanie polskich bohaterów oraz rodzimej tradycji – podkreślił Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski.

Wśród nominowanych do tytułu „Zasłużony dla Powiatu Brzozowskiego” byli także: Roman Janowicz – Komendant Gminny Ochotniczej Przeciwpożarowej Gminy Dydnia, Anna Przysasz – sekretarz Fundacji Promocji Zdrowia im. dr. n. med. Stanisława Langa na Rzecz Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego oraz Stowarzyszenie Ludzi Twórczych w Brzozowie.

Podczas uroczystych obchodów Dnia Patrona Powiatu Brzozowskiego Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki podsumowano roczne prace zespołu redakcyjnego przygotowującego publikację o pochodzących z powiatu brzozowskiego uczestnikach walk w I wojnie światowej i wojnie polsko-bolszewickiej z roku 1920. Książka ma się ukazać w przyszłym roku z okazji stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. – Niespełna rok temu miałem okazję wygłosić w brzozowskim muzeum referat pod tytułem „Brzozowscy Legioniści - historia, którą warto przypomnieć” i od tego zaczęło się poszukiwanie osób walczących w tamtych latach, co zbiegło się z setną rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości oraz myślą, zamiarem Starosty Zygmunta Błaża, aby uczestników tych działań wojennych upamiętnić.

Zbigniew Sobota wygłosił referat „Powiat Brzozowski i jego mieszkańcy u progu niepodległości 1914 - 1921”



Annie Przysasz pogratulował również Wicestarostę Janusza Dragułę



Prace prowadzone obecnie polegają na ich wyszukiwaniu w źródłach lokalnych, różnego rodzaju kronikach, księgach parafialnych, a także archiwach ogólnopolskich. Głównie w Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie, skąd udaje się pozyskiwać bardzo dużo informacji. Warunki pracy są tam dość trudne, ponieważ archiwum jest w trakcie remontu, ale życzliwość pracowników pomaga i wspiera badania. Obecnie udało nam się ustalić nazwiska około trzystu mieszkańców powiatu brzozowskiego, biorących udział w walkach o wolną Polskę – powiedział Zbigniew Sobota – członek zespołu redakcyjnego.

Uroczystości stanowiły okazję do wręczenia nagród z okazji Dnia Edukacji Narodowej dla dyrektorów i nauczycieli brzozowskich szkół ponadgimnazjalnych i placówek, dla których powiat brzozowski jest organem prowadzącym. Otrzymali je: Dorota Kamińska – Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących, Jerzy Olearczyk – Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych, Tomasz Kaczkowski – Dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych, Barbara Kozak – Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, Marta Śmigiel – Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej oraz nauczyciele: Joanna Wojnicka i Paweł Cisowski z Zespołu Szkół Ekonomicznych, Mariusz Dydek i Marian Filak z Zespołu Szkół Budowlanych, Anetta Kręgielewska ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, Irena Majbroda-Kij z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Sylwia Szczyrńska-Płatek z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.

W obchodach Dnia Patrona Powiatu Brzozowskiego bł. ks. Jerzego Popiełuszki uczestniczyli: ppłk Dariusz Słota – Dowódca 14 Dywizjonu Artylerii Samobieżnej w Jarosławiu, Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła, Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Skarbnik Powiatu Marta Czączek, Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie Henryk Kozik oraz radni, wójtowie gmin powiatu brzozowskiego, dyrektorzy i kierownicy jednostek organizacyjnych powiatu, służb, inspekcji, straży, nauczyciele, duchowni, a także naczelnicy i pracownicy Starostwa Powiatowego w Brzozowie.



Podczas Obchodów Dnia Patrona dyrektorzy i nauczyciele otrzymali nagrody z okazji Dnia Edukacji Narodowej

Galę uświetnił występ młodzieży z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zespołu Szkół Ekonomicznych pod kierunkiem Anny Futymy i Krzysztofa Łobodzińskiego.

Sebastian Czech



Nominowani do tytułu ZASŁUŻONY DLA POWIATU BRZOWOWSKIEGO



ANNA PRZYSZASZ od dziesięciu lat nieprzerwanie pełni funkcję sekretarza zarządu Fundacji Promocji Zdrowia na Rzecz Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego.

Jest niezwykle oddana działalności fundacji, oprócz swoich obowiązków zawodowych angażuje się w prace poświęcając swój wolny czas. Prowadzi sekretariat fundacji. Zagłębia się w aktual-

nych przepisach. Zabiega, aby fundacja działała nienagannie pod względem prawnym.

Pani Anna od samego początku działalności fundacji jest głównym inicjatorem prowadzenia badań profilaktycznych w kierunku chorób nowotworowych. Dotychczas z corocznie organizowanych badań skorzystało około 2,5 tys. pacjentów. Dzięki tym badaniom udało się zdiagnozować kilkadziesiąt przypadków wcześniej rozpoznanych chorób nowotworowych. Pozwoliło to oczywiście na uratowanie życia wielu pacjentom, ale i znacznie zwiększyło świadomość i konieczność wykonywania badań profilaktycznych. Należy podkreślić, że z badań korzystają nie tylko mieszkańcy powiatu brzozowskiego, ale również całego województwa podkarpackiego.

ROMAN JANOWICZ w szeregi Ochotniczej Straży Pożarnej Dydnia wstąpił w roku 1975. Jako młody ochotnik – strażak rozpoczął bardzo aktywną działalność na rzecz rozwoju jednostki. Uczestniczył w zawodach sportowo-pożarniczych. Brał udział w pracach społecznie użytecznych organizowanych przy budowie budynku Domu Strażaka, remoncie kościoła parafialnego, gazyfikacji wsi, budowie zbiornika p. poż. Dydnia Wola i przy wielu innych pracach, które miały wpływ na rozwój wsi. W 2000 r. został wybrany do zarządu OSP Dydnia na funkcję naczelnika. Obecnie drugą kadencję jest Prezesem OSP Dydnia, a od 2016 r. Komendantem Gminnym Ochrony Przeciwpowodowej.



Druh Roman Janowicz wniósł duży wkład w rozwój OSP Dydnia – wnioskowanie do gminy o zakup nowych samochodów, wyposażenia dla strażaków, a także rozwój ochrony p. poż. w powiecie brzozowskim. Zabiega również o to, by strażacy ochotnicy z jego jednostki byli dobrze wyszkoleni oraz swoim postępowaniem dawali przykład młodym ludziom, że warto być strażakiem i pomagać innym. W dowód uznania dla jego działalności w 2010 r. nadano mu „Złoty Znak Związku OSP RP, a w 2015 r. otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi.

Pełni też funkcję sołtysa wsi Dydnia. Od wielu lat aktywnie działa na rzecz mieszkańców Dydni, angażuje się w prace remontowe przy kościele parafialnym, parku wiejskim. Pomaga przy organizacji uroczystości gminnych, poświęcając swój prywatny czas oraz angażując strażaków ochotników do pomocy.

Człowiek o wielkim sercu, sumienny, zaangażowany, pracujący dla dobra mieszkańców gminy.

STOWARZYSZENIE LUDZI TWÓRCZYCH W BRZOWIE działa od 2010 r. Jest organizacją pozarządową, która swoimi działaniami promuje powiat brzozowski i województwo podkarpackie w różnych regionach Polski. Promocja ta odbywa się podczas organizowanych imprez lub wyjazdów, gdzie członkowie SLT prezentują swoje prace oraz materiały promocyjne. Do tych wyjazdów zaliczyć należy, m.in.: Warszawę na ulicę Chmielną, do Buska Zdroju, Krynicy Zdroju, kilkakrotnie do sanockiego Skansenu i na rynek, do Krosna, Przemyśla, Rzeszowa, Bobowej, Haczowa, Rymanowa Zdroju i Iwonicza Zdroju. Ich wyroby podczas wyjazdów podziwiają ludzie nie tylko z Polski, ale także z różnych zakątków świata.

Dużym zainteresowaniem wśród zwiedzających cieszy się rękodzieło w różnych jego aspektach: haft haczowski, wyroby ze słomki i z wikliny, rzeźba, malarstwo, gobelin i batik, hełmy strażackie, liry korbowe, bibułkarstwo, wyroby z lnu zdobione haftem ludowym, wiklina papierowa, pisanka wydmuszkowa, frywolitka, quilting, drewniane zabawki, dekoracyjne wyroby z pierników, ikony, haftowane stroje ludowe, serwety i obrusy wykonane na szydełku i drutach, biżuteria ozdobna, jadło regionalne, haft krzyżkowy, gobelinowy, richelieu.

Stowarzyszenie nie prowadzi działalności zarobkowej, dlatego też bardzo często swoje wyjazdy w części finansuje samo, bądź też korzysta z dofinansowania w ramach

podpisanych umów. W czasie swojej siedmioletniej działalności wydali trzy foldery pt. „Promocja kultury poprzez twórczość ludową w Powiecie Brzozowskim”, w których prezentowani są członkowie stowarzyszenia oraz ich prace. Jako stowarzyszenie wydali także broszurę „Brzozów w legendach”, która została opracowana przez członków i zawiera legendy związane z Brzozowem.

Pomimo krótkiej działalności dali się poznać jako prężnie działająca organizacja i są rozpoznawalni nie tylko w środowisku lokalnym, ale również i poza nim. Wszystkimi swoimi działaniami starają się promować region, z którego się wywodzą.



Wspólna troska o kościół przyniosła zamierzone efekty

Rozmowa z księdzem Józefem Kasperkiewiczem, Proboszczem Parafii w Izdebkach, uhonorowanym tytułem „Zasłużony dla Powiatu Brzozowskiego”



Sebastian Czech: Przystępując do prac remontowo-konserwatorskich przy kościele w Izdebkach od razu miał ksiądz konkretny plan działania, czy zastanawiał się od czego zacząć, a co zostawić na koniec?

Ks. Józef Kasperkiewicz: Kolejność prac wymuszał stan techniczny całej świątyni. Jak najszybciej należało zająć się dachem, ponieważ przez zniszczoną dachówkę oraz spróchniałą konstrukcję drewnianą przelewał się deszcz i dewastował wnętrze kościoła. Sytuacja była naprawdę poważna, wymagająca praktycznie natychmiastowych decyzji. Nie mogliśmy sobie pozwolić na czekanie, odwlekanie planów remontowych, ponieważ groziły nam nieodwracalne konsekwencje.

S. Cz.: Bardzo ucierpiało wnętrze kościoła?

Ks. J. K.: W niektórych miejscach zaczęły odpadać tynki, ale to i tak nie był największy problem. Zagrożone zostały malowidła, polichromia, elementy zabytkowe kościoła. Z coraz większą troską i zaniepokojeniem patrzyłem na to wszystko i całą energię, wraz z mieszkańcami, parafianami, postanowiliśmy skierować na ratowanie naszej świątyni. Za wszelką cenę przywrócić jej blask, zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz. Realizacja tego celu stanowiła swoistą misję, z którą na szczęście sobie poradziliśmy.

S. Cz.: Czyli zaczęliście od dachu.

Ks. J. K.: Dokładnie. W roku 1991 wszystko ruszyło. Rozpoczęliśmy gromadzić materiały, głównie drewno, następnie zastanawialiśmy się czym pokryć dach. Stwierdziliśmy,

że najlepiej byłoby miedzianą blachą, ale blokowały nas koszty przedsięwzięcia. Z pomocą przyszedł Urząd Gminy w Nozdrzcu, za co zarówno ja osobiście, jak i mieszkańcy jesteśmy bardzo wdzięczni, bo sami nie sprostilibyśmy rachunkom na tak wysokie sumy.



Ks. Prałatowi J. Kasperkiewiczowi podczas Obchodów Dnia Patrona Starosta Brzozowski wręczył statuetkę „Zasłużony dla Powiatu Brzozowskiego”

S. Cz.: Po jakim czasie nowych dach pojawił się na kościele?

Ks. J. K.: Stosunkowo krótkim, bo w ciągu dwóch lat. W roku 1992 świątynia została zabezpieczona i mogliśmy odetchnąć z ulgą. Szybkie tempo prac możliwe było dzięki olbrzymiemu wsparciu mieszkańców, ich zrozumieniu, dzięki czemu nasza wspólna troska o kościół przyniosła konkretne efekty. Nie brakowało wyrzeczeń,

ale i radości z finalizacji zamierzenia. Zawsze jest tak, że jeśli człowiek poświęci się jakiejś idei, zaangażuje w prace i dąży konsekwentnie do ich realizacji, to później czerpie z tego wiele satysfakcji. Takie odczucia nam wówczas towarzyszyły. Rezultat prac rekompensował wcześniejszy trud.

S. Cz.: I determinował kolejne etapy remontowo-konserwatorskie? Stwierdził ksiądz wraz z parafianami, że zakres prac należy poszerzyć?

Ks. J. K.: Faktycznie rysowała się pewna wizja kolejnych remontów. Jako się rzekło, kościół został zabezpieczony solidnym dachem, więc spokojnie można się było skupić na konserwacji jego wnętrza. Zainstalowaliśmy zatem nowe ogrzewanie kościoła, funkcjonujące zresztą do dzisiaj, uzupełniliśmy ubytki w ścianach, odnowiliśmy całą polichromię.

S. Cz.: Prace wewnątrz kościoła były o tyle skomplikowane, że znajdujące się w nim elementy zabytkowe wymagały prac konserwatorskich.

Ks. J. K.: Wszystkie wykonywane prace, poczynwszy od dachu, konsultowaliśmy z konserwatorem zabytków. Korzystaliśmy z wielkiej pomocy fachowców, zarówno jeśli chodzi o sprawy konserwatorskie, jak i budowlane, ale naprawdę kluczem do sukcesu była ofiarność mieszkańców, wspierających wszystkie inicjatywy zarówno finansowo, jak i uczestnicząc w pracach, które sami mogli wykonać. Po polichromii przyszła kolej na konserwację ołtarza głównego, dwóch bocznych ołtarzy, zabytkowej chrzcielnicy, organów. Nasze plany urzeczywistnialiśmy po kolei, zadania wynikały jedne z drugich, nastawialiśmy się na wieloletnie inwestycje i cierpliwość się opłacała.

S. Cz.: Bardzo się opłacała, bo dzisiaj kościół w Izdebkach, zarówno z zewnątrz, jak i wewnątrz oraz zagospodarowanie terenu wokół robią naprawdę duże wrażenie. Tak sobie ksiądz wyobrażał efekty tych prac, czy finał przerósł wstępne oczekiwania?

Ks. J. K.: Chyba przerósł, bo kiedy w 1990 roku obejmowałem proboszczowanie stan techniczny kościoła wywoływał wiele trosk, martwiłem się po prostu, jak to będzie dalej, czy uda się w skuteczny sposób przeprowadzić remonty na szeroką skalę. Dzisiaj możemy wszyscy odetchnąć z ulgą. Świątynię nie tylko uratowaliśmy, ale uczyniliśmy z niej jeden z najbardziej okazałych obiektów sakralnych w powiecie brzozowskim. Nie chcę, żeby to zabrzmiało nieskromnie, ale myślę, że wykonaliśmy naprawdę ciężką i dobrą robotę.

S. Cz.: Czasy współczesne sprzyjają remontom świątyń. Poza ofiarnością parafian proboszczowie mogą liczyć na środ-

ki zewnętrzne, wspierające i ułatwiające niektóre z inwestycji?

Ks. J. K.: Oczywiście. Po zakończeniu prac wewnątrz kościoła, przez dwa następne lata prowadziliśmy remont części zewnętrznej świątyni o bardzo poważnym zakresie. Między innymi czyściliśmy całą elewację z cegły oraz wymienialiśmy spoiny. Bez pieniędzy unijnych nie dalibyśmy rady tego zrobić, bo koszty były ogromne, wynosiły kilkaset tysięcy złotych.

S. Cz.: Angażuje się ksiądz w jakieś inicjatywy społeczne parafian?

Ks. J. K.: Siłą rzeczy, ujmując rzecz żartobliwie, po trzydziestu latach posługiwania w jednej parafii znam wszystkich mieszkańców od podszewki. Ludzie zapraszają mnie na różne zebrania, przychodzą po porady

w różnych sprawach, problemach, także uczestniczę w życiu miejscowości. Jeśli mogę pomóc, to po prostu to robię, natomiast staram się angażować z wyczuciem. W tematach, w których nie jestem potrzebny nie wpycham się na siłę. Taką mam dewizę.

S. Cz.: Wieloletność na jednej parafii księdza zdaniem korzystnie wpływa na relacje duszpasterza z parafianami?

Ks. J. K.: W pewnym sensie tak, ale pod warunkiem, że współpraca układa się pomyślnie, jeśli występuje wzajemne zrozumienie. Uważam, iż w moim przypadku tak długa posługa się sprawdziła, zawsze dziękuję swoim parafianom, że tyle ze mną wytrzymują, i że tyle razem zrobiliśmy. Gdyby nie akceptowano mojej osoby, nie

wykonalibyśmy tylu prac na rzecz kościoła.

S. Cz.: Pojawiają się przed wami nowe, kolejne wyzwania?

Ks. J. K.: Trzy lata temu wybudowaliśmy przy kościele duży i piękny Dom Pogrzebowy na sto dziesięć miejsc siedzących i kiedy ksiądz arcybiskup poświęcał obiekt zażartował, że tutaj wszystko jest porobione, czym ten ksiądz będzie się zajmował (śmiech). A dodać muszę, że według prawa kościelnego do emerytury zostało mi siedem i pół roku. Odczytuję słowa arcybiskupa jako uznanie dla mnie i parafian, ale jak to mówią, pracy nigdy nie brakuje. Wystarczy jakaś usterka i już jest zajęcie. Myślę zatem, że jeszcze wraz parafianami sprostamy niejednemu zadaniu.

Rozmawiał Sebastian Czech

Nie musimy martwić się o przyszłość



Rozmowa z Druhem Edwardem Rozenbajgierem, Prezesem Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Brzozowie, uhonorowanym tytułem „Zasłużony dla Powiatu Brzozowskiego”

E. R.: W rodzinie nie miałem takiego wzorca. Po ukończeniu szkoły średniej, czyli Technikum Elektrycznego zastanawiałem się, jaką drogą pójść dalej, jaką wybrać profesję, co zrobić ze swoim życiem. Uczestniczyłem w zajęciach Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej OSP, więc to był pewnie jakiś załazek późniejszych decyzji i ukierunkowania na pracę w straży pożarnej. Przełomem było spotkanie z kolegą kontynuującym naukę w Szkole Chorałych Pożarnictwa w Krakowie. Po dłuższej z nim rozmowie stwierdziłem, że to właśnie zajęcie dla mnie. Wstąpiłem w szeregi tej placówki i w latach 1978-1980 przygotowywałem się do strażackiego zawodu.

S. Cz.: Pana działalność jest wieloletnia, ale również wyjątkowo skuteczna, rozwijająca powiatowe struktury OSP i przynosząca sukcesy. Warto wspomnieć choćby osiągnięcia z tego roku, czyli mistrzostwo Polski z wiedzy pożarniczej Kamila Krauz z Jabłonicy Polskiej, czy też zaistnienie na zawodach rangi międzynarodowej drużyny OSP również z Jabłonicy Polskiej. Można te wydarzenia uznać za jedno z najważniejszych podczas pańskiej prezesury w Oddziale Powiatowym Związku OSP RP?

E. R.: W swoim zawodowym i społecznym życiu spotkałem wielu ludzi, którzy mi zaufali w realizacji różnych zamierzeń i celów, za co serdecznie wszystkim dziękuję. Dlatego, że pewne decyzje na róż-

nych etapach działalności przyczyniły się do intensyfikacji pracy zarówno jednostce OSP w Haczowie, jak i później w jednostkach funkcjonujących na terenie całego powiatu brzozowskiego. Sukcesy odnosimy systematycznie od lat. Wspomniany Kamil Krauz był również mistrzem Polski z wiedzy pożarniczej w kategorii szkół podstawowych, zaś jako gimnazjalista, oprócz tegorocznego mistrzowskiego tytułu, przed rokiem zdobył w rzeczonym konkursie srebrny medal. Drużyna z Jabłonicy Polskiej dominuje w powiecie brzozowskim, należy do czołowych w województwie podkarpackim, skutecznie też walczy na arenie ogólnopolskiej. Osiągnięcia dowodzą, że są w naszym powiecie ludzie zafascynowani strażacką tematyką, zachęcający młodzież do działalności na rzecz ochrony przeciwpożarowej, zapewniający stałą rekrutację. I to jest największe szczęście. Mamy po prostu zapewnioną kontynuację pracy, a więc nasze jednostki OSP nie muszą martwić się o przyszłość.

S. Cz.: Możemy być również dumni z obecnej sytuacji, w jakiej znajdują się powiatowe jednostki OSP, ponieważ pod względem ilościowym, jak i jakościowym w porównaniu z innymi powiatami wyglądamy naprawdę nieźle.

E. R.: Na 47 jednostek istniejących w powiecie brzozowskim, 19 funkcjonuje w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. Jak na niewielki powiat, to naprawdę wielka sprawa. Cały czas dążymy do tego, żeby jednostki były wyposażone w wysokiej klasy

Sebastian Czech: Blisko 40 lat w służbie przeciwpożarowej, to w zasadzie całe dorosłe życie, zarówno zawodowe, jak i działalność społeczna. Gdyby ktoś powiedział, że od jutra zawiesza pan mundur w szafie i przestaje się tym zajmować, to co by pan zrobił?

Edward Rozenbajgier: Trudne pytanie, ponieważ jako zawodowy strażak, a następnie działacz społeczny na rzecz Ochotniczych Straży Pożarnych w powiecie brzozowskim po prostu przesiąknęłam tą tematyką. Czasem małżonka narzeka, że nawet w domu nie podejmuję innych zagadnień, tylko te związane z ochroną przeciwpożarową, ze strażą pożarną. Szczerze mówiąc nie wyobrażam sobie już bez tego życia.

S. Cz.: Od zawsze chciał pan zostać strażakiem, jakieś szczególne wydarzenia wpłynęły na wybór takiego zawodu, czy może kontynuuje pan rodzinne tradycje?

sprzęt pożarniczy, ale i dobrze wyszkolone. Współcześnie strażak ochotnik musi sobie radzić nie tylko z gaszeniem pożarów, lecz także z ratownictwem szeroko pojętym, czyli medycznym i technicznym. To naprawdę trudne zagadnienia, z którymi nasi druhowie radzą sobie znakomicie.

S. Cz.: Jak zarządza się tak dużą grupą ludzi. Bo z jednej strony może się wydawać, że im większa organizacja, tym trudniej nią skutecznie kierować, ale z drugiej mam wrażenie, iż jest to grupa pasjonatów zaangażowanych w swoją działalność, co w znacznym stopniu ułatwia przełożonemu pracę?

E. R.: Ochotnicze Straże Pożarne, to jednostki umundurowane, a więc spełniające pewne warunki hierarchiczne, ściśle określające zadania i obowiązki. Występuje podział ról wyznaczający konkretne podporządkowanie. W sekcjach są dowódcy, pomocnicy, wykonujący czynności na poszczególnych szczeblach dowodzenia. Operatywność na wysokim poziomie zapewnia też dobra współpraca z Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej. Podziękowania należą się również władzom samorządowym od Starostwa Powiatowego w Brzozowie poczynsz, przez Urząd Miejski i poszczególne urzędy gmin, wspierających naszą działalność, wzmacniających powiatowe struktury OSP pod względem



Druh Edward Roznebaigier angażuje się m.in. w organizację corocznego Powiatowego Turnieju Wiedzy Pożarniczej ...



... oraz Powiatowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych

jakościowym (pomoc w zakupie sprzętu, czy samochodów pożarniczych). Sprawne współdziałanie tworzy ponadto dobrą atmosferę wokół tej pracy społecznej.

S. Cz.: Były jakieś wydarzenia, które szczególnie zapadły panu w pamięć podczas 40-letniej kariery, zarówno zawodowej, jak i społecznej?

E. R.: W działalności operacyjnej czasami zdarzały się sytuacje zagrażające zdrowiu. Akcje gaszenia pożarów stwarzały różne niebezpieczeństwa, z którymi należało sobie radzić. Ponadto wypadki drogowe, zwłaszcza ze skutkiem śmiertelnym, odciśniętą piętno na psychice, na które różnie człowiek reaguje. Na szczęście potrafiłem oddzielić stres związany z pracą w straży od normalnego życia domowego, rodzinnego.

S. Cz.: Nie zabraknie panu determinacji na kolejne lata, może są jakieś konkretne plany na przyszłość?

E. R.: Zakres naszej działalności statutowej jest dość szeroki. Między innymi obejmuje współpracę ze szkołami, co ułatwia dotarcie do potencjalnych adeptów, przyszłych członków Ochotniczych Straży Pożarnych. Dlatego kontynuacja tych dobrych relacji z placówkami oświatowymi z powiatu brzozowskiego, praca z młodzieżą, która zawsze stanowiła naszą mocną stronę, będą priorytetami w mojej dalszej działalności. Ponieważ stały dopływ młodych kadr gwarantuje rozwój powiatowych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w przyszłości.

Rozmawiał Sebastian Czech

Wiersze

Józefa Cupaka z Wary



Wiele melancholii

Znowu ktoś bliski na zawsze odchodzi
A coś takiego nie przemknie bez cienia
I myślisz o tym, że byliśmy młodzi
Znów powracają miejsca i zdarzenia

Głucha tęsknota za tym co w oddali
Za tym co piękne, a dziś już przemija
Czas leczy rany – odkazi i wypali
Lecz równocześnie oddala, zabija

I znowu przyjdą wiosny i jesienie
I chwytam piękno tak aż serce boli
Fatamorganą powraca wspomnienie
Zamiast radości więcej melancholii

Ja jestem stąd

Mam tutaj wokół przyjaciół wielu
Co myślą o mnie lecz w dobrym celu
I co traktują mnie jak artystę
Lecz ich zamiary raczej są czyste

Mówią zrobiłeś ogromny błąd
Mogłeś już dawno wyjechać stąd
Na pewno byłbyś sławny, bogaty
Miałbyś pieniądze i drogie szaty

Mnie tu jest dobrze, ja jestem stąd
Gdybym wyjechał to byłby błąd

Gdybym na przykład mieszkał na Krecie
Miał apartament, plażę – no wiecie
Wieczorem tańczył przy „greku zorbie”
Wtedy bym nigdy nie był na „Chorbie”

Mnie tu jest dobrze, ja jestem stąd
Gdybym wyjechał to byłby błąd

Gdybym na przykład mieszkał w Ankarze
Czy byłbym wtedy na Górnej Warze
Czy miałbym wtedy dom swój na dole
Mnie to wystarczy i ja to wolę

Mnie tu jest dobrze, ja jestem stąd
Gdybym wyjechał to byłby błąd

Ważna dama

Szła raz chodnikiem „ważna dama”
Nogami poruszała sama
Machnęła ręką – O mój Boże
Mucha znalazła się w jej torze

Ktoś rzekł dzień dobry – lecz nie słucha
To ktoś mniej ważny – jak ta mucha
Słońce błysnęło – nie do wiary
Zsunęła z czoła okulary

I pomyślała co się dzieje
Zaraz mnie spali bądź przegrzeje
Ktoś jechał autem – kupa złomu
Wreszcie znalazła się w swym domu

Do męża rzekła o mój drogi
Iść pieszo nie na moje nogi
Czas płynie szybko niczym rzeka
przeminie splendor i uroda
A zrobić mogła tyle dobra – nie zrobi nic
a jednak szkoda

Toczymy nieraz różne spory
Tu z przyjaciółmi się zgadzamy
Wciąż przecież ciągnie nas do kobiet
Lecz „ważne damy” omijamy

Doposażyli przedszkola w gminie

Dobiega końca realizowany nieco ponad rok projekt „Rozwój edukacji przedszkolnej na terenie gminy Jasienica Rosielna”. Koszt przedsięwzięcia sięga prawie 400 tysięcy złotych.

Realizacja projektu umożliwiła otwarcie w roku szkolnym 2016/2017 trzeciego już oddziału przedszkolnego w Zespole Szkół w Bliznem. Obecnie uczęszcza do niego ponad dwadzieścia maluchów. – Nowo otwarty oddział poszerzył i równocześnie poprawił jakość i dostępność edukacji przedszkolnej nie tylko w Bliznem, ale też w całej gminie. W ramach projektu zorganizowano bowiem we wszystkich naszych przedszkolach bezpłatne zajęcia logopedyczne i logorytmiczne. O taki rodzaj zajęć zabiegali zarówno nauczyciele jak i rodzice, gdyż w tych sferach zauważono u maluchów braki. Nowy oddział również był wynikiem



społecznego zapotrzebowania. Blizne jest miejscowością, która stale się rozwija i w której przybywa nowych mieszkańców. Od kilku lat zmienia się tam również przyrost naturalny, który stale wzrasta, więc stworzenie dodatkowego oddziału przedszkolnego było jak najbardziej wskazane – stwierdziła Urszula Brzuszek – Wójt Gminy Jasienica Rosielna.

W ramach projektu pomieszczenia nowego oddziału przedszkolnego zostały gruntownie wyremontowane. W sali dydaktycznej zupełnie nowy wygląd zyskały ściany i podłoga. Zakupiono także wyposażenie: meble, stoliki i krzeselka. Wymieniono również instalację elektryczną i centralnego ogrzewania. Pra-

ce remontowe nie ominęły też sanitariatów, które zostały dostosowane do potrzeb małych uczniów przedszkola. Dla maluchów zakupiono mnóstwo nowych zabawek oraz pomocy naukowych. Wszystkie przedszkola w gminie otrzymały tzw. „Magiczne dywany” czyli nowoczesne urządzenia zawierające komputer, projektor, zestaw czujników ruchu i pakiety gier edukacyjnych. Urządzenia te rozwijają dużą motorykę, koordynację wzrokowo-ruchową, spostrzegawczość i szybkość reakcji.

Warto dodać, że projekt został dofinansowany w wysokości 90% swojej wartości z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020 Oś priorytetowa IX Jakość edukacji i kompetencji w regionie z działania: 9.1 Rozwój edukacji przedszkolnej. Przedsięwzięcie współfinansowano ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Elżbieta Boroń

Pod opieką św. Michała Archanioła

Święto patrona Zespołu Szkół w Bliznem stało się okazją do odsłonięcia figury św. Michała Archanioła. Monument, który posadowiono przed frontem placówki, ufundowała szkolna Rada Rodziców.

Uroczystość rozpoczęła koncelebrowana msza św., której przewodniczył ks. Dziekan Tadeusz Pikor – Proboszcz Parafii w Golcowej. W homilii, którą wygłosił ks. Marek Grzebień – Proboszcz Parafii w Bliznem, przybliżona została postać św. Michała Archanioła. – Św. Michał Archanioł każdemu z nas mówi, że najważniejszym w życiu każdego człowieka powinien być Bóg. „Któż jak Bóg” woła ten „Księżę Aniołów”. Człowiek zawsze może się poddać i zwątpić, ale jeśli

i grzechami. Przypomina nam również byśmy w życiu kierowali się prawdą. Wtedy nasze postępowanie zaowocuje na pewno i wpłynie na to, że wynikną automatycznie inne wspaniałe cechy. Ukaże się szlachetna natura każdego człowieka stworzonego przez Boga. Budujmy więc naszą przyszłość na prawdzie, szanujmy siebie i drugiego człowieka oraz dbajmy o to, by to Bóg był zawsze na pierwszym miejscu, a wtedy z pomocą naszego wielkiego patrona zasłużymy na chwałę w niebie – mówił ks. Marek Grzebień.

Po zakończonej mszy św. nastąpiło poświęcenie pomnika. Aktu tego dokonał ks. Dziekan Tadeusz Pikor. Monument jak już wspomniano znajduje się przed wejściem do szkoły. Na kamiennym postumencie przedstawiona została sylwetka św. Michała Archanioła wojownika. Postać z rozłożonymi skrzydłami stoi, na próbującym się podnieść, demonie. W jednej ręce trzyma uniesiony miecz, a w drugiej wagę. – Pomnik to tak naprawdę inicjatywa uczniów naszej szkoły. Jako Rada Rodziców pomyśleliśmy, że jest to dobry pomysł i podjęliśmy go. Spodobał się on również naszej pani Dyrektor i wspólnymi siłami udało nam się go sfinalizować. Stąd też chciałabym tutaj podziękować wszystkim rodzicom za wsparcie tej inicjatywy oraz pani Dyrektor za wszelką pomoc i pozyskanie sponsorów – stwierdziła Justyna Wołoszyn – Przewodnicząca Rady Rodziców Zespołu Szkół w Bliznem.

Dalsza część uroczystości miała już miejsce na sali gimnastycznej, gdzie zgromadzonych powitała Maria Bieda – Dyrektor Zespołu Szkół w Bliznem. Z okolicznościowymi gratulacjami pospieszyła także Barbara Dżugan z Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, która



Pomnik św. Michała Archanioła – patrona Zespołu Szkół w Bliznem



Akt poświęcenia monumentu

wierzy i Bóg jest na pierwszym miejscu to wszystko inne też będzie. Całe życie człowieka to walka ze złem. Św. Michał Archanioł ochrania nas przed zniewoleniem szatana i grzechem. Uczy nas, byśmy umieli zapanować nad swoimi wadami

przeczytała list gratulacyjny od Małgorzaty Rauch – Podkarpackiego Kuratora Oświaty skierowany do szkolnej społeczności. Punktem kulminacyjnym była tematyczna część artystyczna zaprezentowana przez uczniów placówki. – *Patron to ważna postać w życiu szkoły. Wokół niej buduje się tradycje, wprowadza się uczniów w świat wartości. W czasach, kiedy widzimy tak wielki upadek autorytetów, wybór patrona to zadanie trudne. Nasza szkoła przed laty obrała na niego św. Michała Archaniola. W dużej mierze wybór ten zawdzięczamy ówczesnemu dyrektorowi Mieczysławowi Skiba. Z perspektywy lat śmiało możemy stwierdzić, że wybór ten był trafny, a cała społeczność szkolna jest dumna ze swego patrona. Mam nadzieję, że postać św. Michała Archaniola zawsze będzie autorytetem, a jego niezłomność w eliminowaniu zła stanie się dla nas drogowskazem zarówno w pracy, jak i w życiu. Życzę*



wszystkim, by św. Michał Archanioł zawsze wspierał w czynieniu tego, co dobre oraz byśmy, przy jego wsparciu, wspólnie budowali przyszłość naszego narodu – podsumowała Dyrektor Maria Bieda.

Elżbieta Boroń

Maszerowali dla zdrowia



Blisko 70 uczniów ze Szkoły Podstawowej w Haczowie wzięło udział w rajdzie nordic walking. Jego głównym celem była promocja prozdrowotnego, aktywnego stylu życia wśród dzieci i młodzieży. Uczniowie wraz z opiekunami maszerowali 4-kilometrową trasą wytyczoną kilka lat temu.

Po zakończeniu na wszystkich uczestników czekał ciepły posiłek i opaski odbłaskowe. Zorganizowany został również konkurs „Jak znam gminę Haczów”. Najlepsze klasy uhonorowane zostały pucharami. Organizatorem było Koło Gospodyń Wiejskich w Haczowie oraz Szkoła Podstawowa w Haczowie. Środki na organizację rajdu, upominki i nagrody przekazało Starostwo Powiatowe w Brzozowie.

tekst i fot. Andrzej Józefczyk



Kolejny sukces reprezentanta ŚDS w Izdebkach

Jarosław Majda – reprezentant Środowiskowego Domu Samopomocy im. Anny w Izdebkach kolejny rok z rzędu stanął na podium Turnieju Tenisa Stołowego zorganizowanego przez ŚDS w Bachórcu. Tak jak w minionym roku pan Jarosław znowu sięgnął po złoty krążek.

W tegorocznych zawodach o wygraną walczyły drużyny z czterech ośrodków: ŚDS w Łopuszce Wielkiej, Przeworsku, Dynowie, Birczy oraz Izdebkach. Ekipa z Izdebek stanęła do rozgrywek w czteroosobowym składzie: Dominika Trybiec, Jarosław Majda, Jan Szpiech oraz Paweł Rebizak.

Po podsumowaniu okazało się, że największą ilość punktów uzyskał Jarosław Majda i tym samym, drugi rok z rzędu, wygrał turniej. – *Spotkania mię-*



Drużyna z ŚDS w Izdebkach

dzy ośrodkami, zarówno te o charakterze sportowym jak i towarzyskim, zawsze cieszą się dużym zainteresowaniem naszych uczestników. Jest to

dla nich szansa na podejmowanie nowych wyzwań, na przezwyciężanie swoich lęków i ograniczeń oraz na otwarcie się na nowe doświadczenia i kontakty międzyludzkie. Ogromnie się cieszę ze zwycięstwa Jarka i gratuluję sukcesu. Mam nadzieję, że wydarzenie to będzie bodźcem do dalszej pracy, nie tylko dla naszego laureata, ale i innych uczestników, bo przecież od dawna już wiadomo, że „chcieć to móc” - stwierdziła Katarzyna Dyrda - Kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy im. Anny w Izdebkach.

Zwycięzcy nagrodzeni zostali medalami, a pozostali uczestnicy zawodów otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody.

Elżbieta Boroń

Z myślą o potrzebach przedszkolaków

Zakończono prace remontowe w Przedszkolu Samorządowym w Haczowie oraz jego filii w Trześniowie. Inwestycja dofinansowana została ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020.

W ramach inwestycji, haczowskie przedszkole zostało dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Na zewnątrz, przy wejściu głównym do placówki zamontowano podnośnik dla wózków inwalidzkich wraz z odpowiednio zabezpieczonym wejściem, zaś wewnątrz - remontu doczekały się sanitariaty, w których również uwzględniono potrzeby maluchów niemogących się samodzielnie poruszać. – *Do naszego przedszkola uczęszcza dziecko z niepełnosprawnością ruchową, stąd też taki remont stał się koniecznością. Przedszkole powinno być miejscem przyjaznym i mile kojarzącym się każdemu dziecku. Dlatego też takie rozwiązanie znacznie ułatwiło logistykę w naszym przedszkolu* – stwierdziła Lucyna Zgłobicka – Dyrektor Przedszkola Samorządowego w Haczowie.

Głównego remontu doczekała się natomiast trześniowska filia Przedszkola Samorządowego w Haczowie. Wymieniono tam wszystkie instalacje: CO,



Trześniowska filia Przedszkola Samorządowego w Haczowie przeszła gruntowny remont

elektryczną, wodno-kanalizacyjną oraz wentylacyjną. Odmalowano również ściany oraz odświeżono podłogi, na których położono nowe wykładziny. Nowy wygląd oraz wyposażenie zyskała również przedszkolna kuchnia. Efektem jest miły i przyjazny wygląd dostosowany do potrzeb uczęszczających tam maluszków. – *Tak naprawdę to pierwsze od 30 lat, czyli odkąd nasza placówka zaczęła funkcjonować, prace na tak dużą skalę. Przedszkole wygląda teraz pięknie, kolorowo i nowocześnie. Chcemy podziękować wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do realizacji tej inwestycji i tym samym zapewnili najmłodszym możliwość wspólnej zabawy i nauki w sprzyjających oraz bezpiecz-*

nych warunkach. Słowa uznania należą się również pracownikom, którzy stanęli na wysokości zadania i przygotowali wczoraj przedszkole do przyjęcia wychowanków – mówiła Maria Wojtuń – Wicedyrektor Przedszkola Samorządowego w Haczowie z filią w Trześniowie.

Warto podkreślić, że do obu placówek przedszkolnych uczęszcza łącznie prawie dwieście dzieci. Łączny koszt przedsięwzięcia przekroczył 400 tysięcy złotych, z czego około 300 tysięcy stanowiło dofinansowanie z RPO. Pozostały koszt realizacji inwestycji pokryty został ze środków własnych gminy.

Elżbieta Boroń,
fot. Archiwum UG Haczów

Unowocześnili pracownie informatyczne

Ponad 500 tysięcy złotych kosztował nowy sprzęt komputerowy, który trafił do placówek oświatowych z terenu gminy Haczów. Łącznie zakupiono 133 zestawy wraz z programami multimedialnymi, serwerami oraz po jednym monitorze interaktywnym na pracownię.

Nowy sprzęt udało się pozyskać dzięki dofinansowaniu z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020, które wyniosło około 300 tysięcy złotych. Pozostałe koszty zostały pokryte z budżetu gminy. O przyznanie dofinansowania zabiegał Wójt Stanisław Jakiel wraz z Radnymi Gminy Haczów. – *Każdy zdaje sobie sprawę, że w dzisiejszych czasach komputery są obecne niemal we wszystkich dziedzinach życia, dlatego umiejętne korzystanie z nich jest ważnym elementem edukacji każdego człowieka. Obecnie obowiązujące standardy edukacyjne wymagają również odpowiedniego wyposażenia o konkretnych paramet-*

trach. Stąd też, wychodząc temu na przeciw oraz biorąc pod uwagę potrzeby naszych uczniów zapadła decyzja o zakupie wspomnianego sprzętu. Mam więc nadzieję, że przekazany i już użytkowany sprzęt będzie jak najlepiej i najefektywniej służył wszystkim uczniom z naszej gminy pobudzając ich ciekawość i chęci do nauki – mówił Stanisław Jakiel – Wójt Gminy Haczów.



Nowy sprzęt komputerowy otrzymała między innymi Szkoła Podstawowa w Haczowie. – *Nasza placówka jest dość dobrze wyposażona w sprzęt multimedialny. Posiadane*

komputery, tablice i telewizory interaktywne pozwalają usprawnić i unowocześnić proces dydaktyczny. Dzięki temu, że wzięliśmy udział również w programie „Aktywna tablica”. W chwili obecnej na stanie mamy już w sumie 9 tablic interaktywnych i 2 telewizory interaktywne. Wkrótce zakupimy kolejne dwa. W każdej sali lekcyjnej mamy również laptopy, które nie tylko pozwalają ubogacać zajęcia, ale także pozwalają nauczycielowi aktualizować elektroniczny dziennik. Mam nadzieję, że w najbliższej przyszłości uda nam się doprowadzić do tego, że tablica lub telewizor interaktywny będzie w każdej naszej klasopracowni – stwierdził Grzegorz Sobota – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Haczowie.

Elżbieta Boroń



Kolejne odcinki dróg wyremontowane

W minionych miesiącach na terenie gminy Haczów łącznie 15 dróg gminnych zyskało nową nawierzchnię mineralno – bitumiczną. Inwestycje zostały sfinansowane zarówno ze źródeł zewnętrznych jak i środków własnych.

Na terenie gminy zakończono realizację dwóch projektów dofinansowanych ze środków PROW 2014-2020 w ramach złożonych przez Wójta Gminy Haczów wniosków na operacje typu „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych”. Łączny koszt tych inwestycji przekroczył jeden milion złotych,



z czego dofinansowanie sięgnęło ponad 600 tysięcy złotych. W ramach wyżej wymienionych przedsięwzięć przebudowano 8 dróg gminnych: w Haczowie „Do oczyszczalni” i koło byłej lecznicy, w Mali-

nówce „Za starą szkołą”, w Jasionowie koło cmentarza, w Jabłonicy Polskiej z centrum miejscowości do drogi krajowej nr 19, we Wzdowie „Poprzeczniak”, w Bukowie „Na górę” oraz w Trześniowie „Do Młynów”. Każda z tych dróg otrzymała nową nawierzchnię mineralno – bitumiczną oraz oznakowanie w zależności od potrzeb i warunków terenowych wykonano także pobocza i bariery.

W ramach środków własnych i środków Funduszu Sołeckiego wykonano nowe nawierzchnie dróg w: Haczowie „Stara droga”, Trześniowie „Zagumnie”, Jasionowie „koło pana Warchoła” oraz „do pana Pitery”, Wzdowie „na Czekaj”, Malinówce kolejny odcinek drogi na „Kozłowiec III” oraz Jabłonicy Polskiej „Za szkołą”.

Całość inwestycji przekroczyła 200 tysięcy złotych. – Zarówno remonty dróg, jak i budowa chodników czy oświetlenia drogowego to przedsięwzięcia, które mają zwiększyć bezpieczeństwo wszystkich osób korzystających z infrastruktury drogowej. Za nami remonty kolejnych dróg gminnych. Każda z nich zlokalizowana jest w strefach zwartej zabudowy, więc ich nowa nawierzchnia z pewnością nie tylko poprawi komfort ich użytkowania, ale też warunki życia osób z nich korzystających – stwierdził Piotr Sabat – Kierownik Referatu Inwestycji i Inicjatyw Gospodarczych w UG w Haczowie.

Elżbieta Boroń, fot. Archiwum UG Haczów



Stowarzyszenie Ludzi Twórczych w Kazimierzu Dolnym

W niedzielę 24 września br., już po raz dziewiętnasty odbyło się Święto Jesieni w Kazimierzu Dolnym, barwna i pełna smaków impreza promująca regionalne produkty Lubelszczyzny.

Na kolorowych straganach rozstawionych przy Muzeum Przyrodniczym (organizatora Święta Jesieni) wystawcy prezentowali rękodzieło, warzywa, owoce, kwiaty, grzyby, zioła, potrawy regionalnej kuchni, domowe przetwory i ciasta, lokalne miody i nalewki. Na wydarzeniu można było skosztować wyśmienitych specjałów, podziwiać wyroby rękodzieła miejscowych twórców oraz rękodzielników z Podkarpacia skupionych w Stowarzyszeniu Ludzi Twórczych. Aromat domowych wypieków, zapach wędzonej kielbasy, jesiennych potraw zachęcił wszystkich do

degustacji lokalnych przysmaków. Jak co roku jury wybrało najładniej udekorowane stoisko. Dla uczestników Święta Jesieni przygotowano wiele atrakcji m.in. występy kapel i zespołów ludowych, konkursy z nagrodami dla publiczności oraz konkurs kulinarny dla wystawców.

W jednej z konkursowych kategorii „Desery” pierwsze miejsce zajęło Stowarzyszenie Ludzi Twórczych z Brzozowie za „Kapuśniaczki na słodko” - wykonane przez Krystynę Łobazę.

W wyjeździe do Kazimierza uczestniczyli: Małgorzata Chmiel z Brzozowa, Barbara Florek z Brzozowa, Grażyna Hanus z Brzozowa, Elżbieta Krupa z Izdebek, Bogdan Kubal z Brzozowa, Dorota Leń z Przysietnicy, Krystyna Łobaza z Brzozowa, Elżbieta Maliwiecka z Jaćmierza,

Ryszard Marciniec z Brzozy Stadnickiej, Tadeusz Pindyk z Dynowa, Anna Pojnar z Haczowa, Zofia Rzepka z Przysietnicy, Maria Szajna z Haczowa, Tadeusz Szajna z Haczowa, Jan Stachyrak z Korczyni, Czesława Witek z Haczowa, Marta Władysław z Przysietnicy, Barbara Wójcik z Golcowej.

Było to barwne, smaczne, pełne muzyki i radości powitanie jesieni w Kazimierzu Dolnym, a zaproszenie skierowane dla naszego Stowarzyszenia jest ogromnym wyróżnieniem.

Wyjazd promocyjny był możliwy dzięki finansowemu wsparciu Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie. Patronat medialny sprawował portal Brzozowiana.pl

Małgorzata Chmiel
Prezes Stowarzyszenia Ludzi Twórczych



Ku chwale Matki Boskiej

Już po raz drugi w Domaradzu zorganizowano Festiwal Piosenki i Pieśni Maryjnej. Tym razem hołd Matce Boskiej wyśpiewało ponad 30 uczestników.

Festiwal otworzyli wspólnie Wójt Gminy Domaradz Jan Kędra oraz Dyrektor GOK w Domaradzu Wiesław Walus. Młodzi wykonawcy zaprezentowali widowni najpiękniejsze pieśni maryjne. Wśród nich były m.in. takie utwory jak: „O Królowo Matko ma”, „Dobra Matko”, „Matka”, „Wśród tych dróg”, „Wspaniała Matko” czy też „Jest na świecie miłość”. – *To już druga edycja festiwalu i śmiało mogę powiedzieć, że przegląd cały czas się rozwija. W minionym roku mieliśmy kilkunastu uczestników, a w tym już ponad trzydziestu. Może w przyszłości udałoby się rozszerzyć jego zasięg na dekanalny. Festiwalem chcemy wychwalać naszą Patronkę z domaradzkiego Sanktuarium i wśród młodzieży szerzyć jej kult. Pieśni maryjne są niezwykle bogatym repertuarem i ogromnie się cieszymy, że są one tak chętnie podejmowane przez dzieci oraz młodzież* – mówił Wiesław Walus – Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i równocześnie organizator festiwalu.

Uczestnicy przeglądu startowali w trzech kategoriach wiekowych: klasy 0-III, klasy IV-VI oraz klasy VII oraz II i III Gimnazjum. Poziom wykonań oceniało trzyosobowe jury w składzie: ks. Tomasz Słodyczka, Stanisław Łobodziński i Aleksandra Telesz. – *Tegoroczny poziom wykonania był zdecydowanie wyższy niż w roku ubiegłym. Znakomicie dobrany repertuar był czysto wyśpiewany, a każdy z uczestników do występu przygotował się również wizualnie – nie tylko poprzez strój, ale też poprzez odpowiednią mimikę i zachowanie na scenie. Stąd też decyzja o wyborze zwycięzców była niezwykle trudna* – podsumował ks. Tomasz Słodyczka – Przewodniczący jury. – *Festiwal ma jeszcze jedną niewątpliwą zaletę. Jako, że ma on formę przeglądu, to możemy tutaj „wylapać” swoiste perełki z talentem wokalnym, które będziemy zachęcać do udziału w zajęciach wokalnych organizowanych przez GOK* – stwierdziła Aleksandra Telesz.



W gronie tegorocznych zwycięzców w najmłodszej kategorii znaleźli się: Martyna Szarek (SP1 Domaradz), Szymon Dytko (SP1 Golcowa) i Martyna Szurlej (SP2 Golcowa). W grupie tej przyznano też dwa wyróżnienia. Trafiły one do Kingi Łobazy (SP2 Domaradz) i Wiktorii Szarek (SP1 Domaradz).

W kategorii klas IV-VI nagrodzono: Julię Czapik (SP1 Domaradz), Ksawerego Łobazę (SP2 Domaradz) oraz Agatę Sowa (SP Barycz). Wyróżnienie trafiło do Doroty Chylek (SP Barycz).

W najstarszej kategorii wiekowej na scenie najlepiej poradziła sobie: Kacper Dziki (Gimn. Domaradz), Patrycja Wolanin (Gimn. Domaradz) i Julia Stec (SP Barycz). Zwycięzcy nagrodzeni zostali pamiątkowymi dyplomami i nagrodami rzeczowymi, zaś pozostali uczestnicy otrzymali dyplomy uczestnictwa.

Patronat honorowy nad Festiwalem objęli ks. Wiesław Przepadło – Proboszcz Parafii w Domaradzu oraz Jan Kędra – Wójt Gminy Domaradz.

Elżbieta Boroń, fot. Sabina Hus



Pomagają najbardziej potrzebującym

Prawie 1250 osób z terenu gminy Domaradz skorzysta z Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020 Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym realizowanego w Podprogramie 2017. W ramach przedsięwzięcia jego uczestnicy otrzymali już pierwsze paczki żywnościowe oraz wsparcie merytoryczne podczas warsztatów.

Program to efekt współpracy Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Gminy Domaradz i Podkarpackiego Banku Żywności w Rzeszowie przy wsparciu Jana Kędry - Wójta Gminy Domaradz oraz pracowników miejscowego Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. – *Pomoc w ramach PO PŻ kierowana jest do tych osób i rodzin,*



której z powodu niskich dochodów trudno jest zapewnić sobie lub swojej rodzinie odpowiednich produktów żywnościowych bądź odpowiednio zbilansowanych posiłków. Stąd też trafia ona do osób znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji. Podprogram 2017 potrwa do 10 czerwca 2018 r., więc przyznana im pula żywności będzie wydawana w kilku dostawach. W ramach programu, wspólnie z Podkarpackim Bankiem Żywności, poprowadzimy także aktywizujące bezpłatne warsztaty, mające na celu wzmacnianie samodzielności i kompetencji w zakresie prowadzenia gospodarstwa domowego – wyjaśniała Bernadeta Głód – Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Gminy Domaradz.

W przekazanych paczkach żywnościowych znalazły się następujące produk-

ty: groszek z marchewką, fasola biała, koncentrat pomidorowy, buraczki wiórki, powidła śliwkowe, makaron jajeczny, makaron kukurydziany bezglutenowy, ryż biały, kasza gryczana, herbatniki maślane, mleko UHT, ser podpuszczkowy dojrzewający, gulasz wieprzowy z warzywami, szynka drobiowa, szynka wieprzowa mielona, pasztet wieprzowy, filet z makreli w oleju, cukier biały, olej rzepakowy, miód wielokwiatowy oraz kabanosy wieprzowe. W ramach programu organizowane są także warsztaty. W czasie tych zajęć poruszane są tematy kulinarne i dietetyczne oraz



dotyczące niemarnowania żywności. Przedstawia się także zagadnienia omawiające edukację ekonomiczną. – W październiku warsztaty zorganizowano w Golcowej. Uczestniczyło w nich 27 osób. Omówiliśmy tam m.in. problem otyłości, zwracając szczególną uwagę na etykiety produktów. Wykonaliśmy razem również krem czekoladowy – zamiennik popularnych kremów sklepowych, granolę, a także pieczarki nadziewane białą kaszą gryczaną i posypane serem żółtym. Pyszne, proste i nie czasochłonne potrawy. Świetna, pełna humoru atmosfera, współpraca na wysokim poziomie oraz zaangażowanie i chęć pomocy drugiej osobie sprawiły, że warsztaty przebiegały niezwykle sprawnie i zakończyły się sukcesem. Myślę, że tego typu zajęcia świetnie aktywizują lokalną społeczność i wspomagają lokalne inicjatywy. Wszystko to razem sprawia, że osobom w trudnej sytuacji prościej jest uwierzyć we własne siły czy umiejętności, co w perspektywie pozwala na wyjście z ubóstwa – podsumowała Katarzyna Nowicka z Podkarpackiego Banku Żywności w Rzeszowie.

Przypomnijmy, że dzięki poprzedniej edycji tego programu pomoc żywnościowa trafiła do 820 osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej. Wydano 39,8 ton żywności i 4864 paczek żywnościowych. Łącznie w 5 warsztatach edukacyjnych udział wzięło 99 osób.

Elżbieta Boroń, fot. Tomasz Bober

„Idźmy naprzód z nadzieją”

Pod takim hasłem 8 października br. obchodzony był XVII Dzień Papieski. Z tej okazji uczniowie Zespołu Szkół w Orzechówce pod kierunkiem Pani Kamili Zofii Pilawskiej, Pani Małgorzaty Głazer, Pani Małgorzaty Masłyk oraz Ks. Zbigniewa Mackiewicza przygotowali niezwykle wzruszające widowisko. Przedstawienie zostało wystawione 19 października dla społeczności szkolnej Zespołu Szkół w Orzechówce.

Historia naszego Papieża – Polaka została pokazana przez uczniów klas IV i VI, którzy przypomnieli najważniejsze fragmenty życiorysu Karola Wojtyły, poczynawszy od wadowickich ulic, aż po bazylikę św. Piotra w Watykanie. Młodzi aktorzy pokazali na scenie smutki i radości małego Lolka, ks. Wojtyły, biskupa, w końcu Ojca Świętego. Jego życie naznaczone było cierpieniem i trudem: utrata rodziców,



okupacja hitlerowska, praca w kamieniołomie, próba zamachu czy postępująca choroba. Mimo wszystkich trudności nigdy nie tracił wiary, nadziei i miłości. Stając się żywym świadectwem uczył, że należy ciągle wierzyć, działać i nieustannie się modlić.

Wielkie zaangażowanie młodych aktorów oraz pełna świadomość odgrywanych przez nich ról sprawiły, że sens tegorocznego hasła Dnia Papieskiego został w pełni oddany. Całość przedstawienia wzbogaciły wspaniałe stroje, piękna scenografia i wzruszające pieśni wykonane przez szkolnych wokalistów. Na koniec cała szkoła uczyniła gest upamiętniający naszego Wielkiego Polaka – zaśpiewała „Barkę”, którą Ojciec Święty bardzo lubił i sam chętnie śpiewał.

Karolina Chrobak



Bezpieczni w internecie

Bezpieczeństwo w sieci stało się tematem wiodącym projektu „Cybernauci – kompleksowy projekt kształtowania bezpiecznych zachowań w sieci” zrealizowanego w Szkole Podstawowej Nr 1 w Izdebkach. W warsztatach zorganizowanych w ramach przedsięwzięcia wzięli udział zarówno nauczyciele, jak i uczniowie oraz rodzice.



Projekt realizowany jest na terenie Polski przez fundację „Nowoczesna Polska” w partnerstwie z Collegium Civitas oraz Ministerstwem Edukacji Narodowej. Jego głównym celem jest podniesienie poziomu bezpieczeństwa korzystania z sieci przez dzieci i młodzież, a także ich rodziców, opiekunów oraz nauczycieli. W Szkole Podstawowej Nr 1 w Izdebkach nauczyciele

wzięli udział w warsztatach „Bezpieczne korzystanie z cyberprzestrzeni oraz reagowania na zagrożenia”, zaś rodzice dowiedzieli się o różnego rodzaju e-zagrożeniach czyhających na ich pociechy. Każda z klas szkoły oddzielnie wzięła też udział w zajęciach mówiących o „Świadomym kształtowaniu wizerunku w sieci”. Spotkania poprowadziła Renata Gromek – Emisariusz Bezpiecznego Internetu. – *Świetnie poprowadzone zajęcia, w sposób niezwykle aktywny sprawiły, że każdy uczestnik wyniósł z nich mnóstwo cennych informacji, pozwalających bezpiecznie poruszać się po sieci. Internet jest narzędziem niezwykle popularnym i użytecznym nie tylko pod kątem nauki, ale też towarzyskim. Niestety nie zawsze jesteśmy świadomi zagrożeń jakie mogą wynikać z jego korzystania. Stąd też realizacja takiego projektu była jak najbardziej wskazana. Niesamowitym plusem tego projektu oprócz wyniesionej wiedzy był integracyjny kontakt całej społeczności szkolnej* – podsumowała Iwona Dobosz - p.o. Dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 1 w Izdebkach.

Elżbieta Boroń, fot. Archiwum SP Nr 1 w Izdebkach



Spotkanie młodzieży z Powstańcem Warszawskim Prof. Leszkiem Żukowskim

„Nic nie zastąpi pamięci, wspomnień, dobrych i złych, przechowywanych głęboko w duszach, tych, którzy przetrwali. Czas działa na naszą niekorzyść, a więc śpieszmy się słuchać ludzi...”

W czasie dwudniowej wycieczki do Warszawy uczniowie ze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Izdebkach wzięli udział w niecodziennej uroczystości. Było to spotkanie z żołnierzem Polskiego Państwa Podziemnego, powstańcem warszawskim – Panem Profesorem Leszkiem Stanisławem Żukowskim ps. „Antek”. Odbędzie się ono 6 października br. w budynku Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej – PASTY. Miejsce spotkania zostało wybrane nieprzypadkowo, bowiem w czasie powstańczych walk pełniło ważną rolę. Było jednym z najwyższych wysokościowców w Europie. W 1944 r. rozgrywały się w nim zacięte walki, a Niemcy zażarcie bronili gmachu, który ostatecznie udało się zdobyć powstańcom.

Pan Leszek Żukowski ps. „Antek” Prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej urodził się w Kutnie 11 lutego 1929 r. W czasie powstania był strzelcem i łącznikiem Batalionu „Chrobry I” i Batalionu „Łukasieński”, walczącym w dzielnicach Wola i Stare Miasto.

Pan profesor odpowiadał na pytania uczniów, dotyczące głównie przebiegu walk powstańczych i swojego w nich udziału. Ze wzruszeniem przedstawił młodzieży tragiczny obraz walczącej Warszawy od 1 sierpnia 1944 r. do ostatecznej klęski stolicy. Był świadkiem masowych egzekucji i wysiedleń ludności cywilnej oraz likwidacji warszawskiego getta. Opowiedział młodzieży o życiu codziennym warszawiaków w okupowanym mieście, o ich przetrwaniu bez jedzenia i picia, o ciągłym strachu i obawie o życie swoje i bliskich. Uznał za rzecz nadrzędną walkę w obronie Ojczyzny, mimo że zapłacił wysoką cenę – ośmiomiesięczny pobyt w obozach koncentracyjnych - Flossenbürg i Dachau. Jako więzień pracował najpierw w fabryce samolotów a następnie w kamieniołomie. Pobyt w obydwu obozach odbił na „Antku” straszliwie piętno, co podkreślił w czasie spotkania. Nigdy po wojnie nikomu o tym nie opowiadał z obawy przed tym, że nikt by mu nie uwierzył. Po wyzwoleniu powrócił do



Leszek Żukowski ps. „Antek” Prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej podczas spotkania z młodzieżą

Kutna i szczęśliwie odnalazł swoją mamę. Rozpoczął pracę i za namową bliskich studia a potem karierę naukową w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, gdzie w 1986 r. otrzymał tytuł profesora technologii drewna.

Żywa lekcja historii wywarła na młodzieży i opiekunach niesamowite wrażenie. Miły, starszy pan o chłopięcych rysach twarzy i takim samym uśmiechu wzbudził sympatię, szacunek i zaufanie. Serdecznościom, podziękowaniom i uściskom nie było końca. Nasz honorowy gość otrzymał w prezencie bukiet kwiatów i pamiątkowy album przedstawiający ziemię brzozowską. Od władz gminy na czele z Panem Wójtem Antonim Gromalą statuetkę i honorowy tytuł: „Zasłużony dla Gminy Nozdrzec”. Pan Profesor zrewanżował się publikacjami związanymi z AK i swoimi spisnymi wspomnieniami: „Flossenbürg – przewodnik (i nie tylko)”. Uwieńczeniem spotkania była wymiana adresów, zaproszeń i wspólna fotografia.

Szkoła Podstawowa Nr 1 w Izdebkach składa serdeczne podziękowania Panu Wójtowi Antoniemu Gromali za pomoc w zorganizowaniu spotkania z Panem Leszkiem Żukowskim. Wierzymy, że słowa „Bóg, Honor, Ojczyzna” na długo zapiszą się w naszej pamięci.

Katarzyna Kufel



Pamiątkowa fotografia uczniów z SP Nr 1 w Izdebkach z Prof. Leszkiem Żukowskim

„Szlakiem miejsc pamięci narodowej”

*„Ojczyzna to ziemia, groby i pamięć.
Naszym świętym obowiązkiem jest zachowanie pamięci o
ofiarach poniesionych w walce
o wolność oraz upamiętnianie miejsc walki i męczeństwa.”*

3 października br. uczniowie Zespołu Szkół w Orzechówce wzięli udział w VI Brzozowskim Rajdzie „Szlakiem miejsc pamięci narodowej”, zorganizowanym we współpracy z dyrektorem i pracownikami Muzeum Regionalnego im. Adama Fastnachta w Brzozowie.

Celem rajdu było przeprowadzenie lekcji historii w terenie oraz popularyzacja krajoznawstwa i turystyki. W wycieczce uczestniczyło 72 uczniów pod opieką Dyrektora szkoły Ewy Niemiec oraz nauczycieli: Małgorzaty Glazer, Anny Masłyk, Małgorzaty Masłyk, Małgorzaty Nykiel, Kamili Zofii Pilawskiej, Bogusławy Żak.

Podczas rajdu uczniowie przypomnieli sobie najważniejsze wiadomości z okresu II wojny światowej. Z zacięciem wysłuchali informacji o działalności polskich organizacji

konspiracyjnych, szczególnie na terenie Brzozowa i Orzechówki. Przy dużym, drewnianym krzyżu z metalową tabliczką, upamiętniającą śmierć adiutanta komendy brzozowskiej ZWZ por. Henryka Pilawskiego - w wielkim skupieniu i zadumie - wysłuchali opowieści o wydarzeniach z lutego 1942 roku, kiedy to w wyniku „wielkiej wyspy” zostały rozbite struktury konspiracyjne i zginął porucznik.

Prowadzący rajd pan Mariusz Kaznowski w swojej prelekcji nawiązał do powstania warszawskiego i olbrzymiego bohaterstwa obrońców Warszawy. Podkreślił, że młodzi bohaterowie powstania, rówieśnicy uczestników rajdu, walczyli ofiarnie i dzielnie. Najmłodsi przenosili listy i rozkazy, a starsi stawiali opór na jeźdźcy walcząc z bronią w ręku. Niemieccy snajperzy zwani gołębiarzami

byli bezlitośni względem nawet tych najmłodszych uczestników powstania, których można było łatwo rozpoznać po białym - czerwonych opaskach na rękawach lub na zdobycznych hełmach. Przewodnik rajdu zachęcił młodzież do zwiedzenia Muzeum Powstania Warszawskiego i złożenia hołdu bohaterom walczącym o wolność ojczyzny pod Pomnikiem Małego Powstańca w Warszawie.

Po powrocie do szkoły chętni uczniowie wzięli udział w pisemnym konkursie wiedzy. Wszyscy otrzymali nagrody książkowe autorstwa pana Mariusza Kaznowskiego „Brzozowski szlak miejsc pamięci narodowej.” Dla uczestników konkursu, którzy zdobyli największą liczbę punktów przygotowano nagrody - niespodzianki.

Szczególne podziękowania kierujemy w stronę Dyrektora Muzeum Regionalnego w Brzozowie pana Mariusza Kaznowskiego. Dziękujemy za osobiste zaangażowanie w przedsięwzięcie o wybitnych walorach historycznych i wychowawczych, za obecność, serdeczne słowa skierowane do uczniów, rzetelne i ciekawe przedstawienie faktów historycznych, żywy i barwny język prelekcji oraz ufundowanie nagród książkowych dla uczniów.

Dziękujemy także pracownikom Muzeum Regionalnego w Brzozowie uczestniczącym w rajdzie. Jesteśmy wdzięczni, że mogliśmy na chwilę oderwać się od typowych lekcji szkolnych, zamyslić się nad przeszłością i uświadomić sobie jakie tragiczne momenty historyczne kryje kawałek naszej orzechowskiej ziemi.

Małgorzata Glazer,

Małgorzata Masłyk



VI Brzozowski Rajd „Szlakiem miejsc pamięci narodowej”

Upamiętnienie Antoniego Żubryda

71 rocznicę śmierci Antoniego i Janiny Żubrydów upamiętniono 22 października br. w Malinówce, gdzie w tamtejszym lesie, 24 października 1946 roku, małżeństwo zostało zastrzelone za antykomunistyczną działalność. W uroczystościach nad symbolicznym grobem Żubrydów uczestniczyli między innymi: Janusz Niemiec – syn zamordowanych, Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, Zbigniew Sieniawski, Strzelcy z Brzozowa i organizacje patriotyczne.

Antoni Żubryd, to jedna z najważniejszych postaci antykomunistycznej partyzantki, walczący ze swoim oddziałem w powiatach krośnieńskim, sanockim i brzozowskim. W czasach Polski Ludowej stał się głównym bohaterem propagandowej nagonki na żołnierzy podziemia z połowy lat czterdziestych, określanych dzisiaj mianem „wyklętych” albo „niezlomnych”. - *Mimo nieobecności rodziców w domu otoczony byłem troskliwą opieką mojej babci Stanisławy Praczyńskiej i babci Żubrydowej. Dziadków nie miałem, obaj zmarli wcześniej. Starano się ponadto jak najczęściej doprowadzać do spotkań moich z rodzicami, a odbywało się to w sposób następujący: do naszego domu przychodził łącznik oddziału i przekazywał informację o miejscu pobytu rodziców. Moja siostra cioteczna Teresa Niemiec przewoziła mnie na kwatery okresowego pobytu ojca i matki. Zostawałem z nimi przez kilka dni i potem tą samą drogą Teresa dostarczała mnie do Sanoka. Oczywiście jest, że ojciec skupiał się przede wszystkim na kierowaniu oddziałem, ale zachowało się w domowym archiwum zdjęcie, na którym siedzę na kolanach przytulony do niego. Dlatego nie wyobrażam sobie, abym nie był kochany, zarówno przez ojca, jak i matkę. Zbyt szczegółowo jednak relacji z rodzicami nie jestem w stanie odtworzyć. Tym bardziej, że w latach następujących po moim „bujnym dzieciństwie” nie wolno mi było ani pytać, ani rozmawiać o Żubrydzie, a tym bardziej chwalić się przeszłością w szkole – powiedział Janusz Niemiec – syn Antoniego i Janiny Żubrydów.*

Z wojskiem Żubryd związał w wieku 15 lat, kiedy to w roku 1933 r. rozpoczął naukę w Szkole Podoficerskiej dla Młodzieńców w Śremie. Trzy lata później został skierowany do 40 pułku piechoty, gdzie dosłużył się stopnia plutonowego. We wrześniu 1939 roku uczestniczył w obronie Warszawy, a po ka-



pitulacji trafił do niemieckiej niewoli, przebywając w obozie jeńckim w Żyrardowie. Po kilku dniach zwolniono go i powrócił do Sanoka, gdzie zajął się handlem. Wiosną 1940 roku znalazł się w transporcie wiozącym ludzi na roboty do Niemiec. Zdołał z niego zbiec i ponownie dotarł do rodzinnego Sanoka. W lipcu 1940 roku Żubryd podjął współpracę z NKWD, wymierzoną przeciwko okupantowi niemieckiemu. Wraz z sześcioma innymi osobami z Sanoka działającymi na rzecz NKWD przekazywał informacje dotyczące sytuacji Niemców stacjonujących w okolicy. Trwało to do wiosny 1941 roku. Do najbardziej spektakularnych sukcesów Żubryda, jako informatora NKWD, należało włamanie do Okręgowego Urzędu Celnego w Sanoku i kradzież znajdujących się tam dokumentów. W listopadzie 1941 roku został aresztowany przez Niemców. Trafił do więzienia w Krakowie. Jego proces zakończył się dopiero we wrześniu 1943 roku. Przez dwa lata był przesłuchiwany, a 6 września 1943 roku niemiecki sąd skazał Żubryda na śmierć. Uciekł szczęśliwie w ostatniej chwili i w połowie grudnia 1943 roku dotarł do Sanoka, ukrywając się w sąsiedztwie rodzinnego domu.

W lecie 1944 roku Sanok został zdobyty przez Armię Czerwoną. Żubryd zgłosił się do tworzonego powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa i 1 grudnia 1944 roku, przyjęto go na funkcjonariusza sanockiego UB, przesłuchującego głównie volksdeutsche i członków UPA podejrzanych w współpracę z Niemcami. Pracę w UB Żubryd zakończył w czerwcu 1945 roku. Zdezercerował i przeszedł do niepodległościowego podziemia, łudząc się jeszcze, że podejmując walkę z komunistami odwróci wraz z oddziałami Narodowych Sił Zbrojnych bieg historii. Nie miał jednak szans w konfrontacji z przeciwnikiem wspieranym przez stalinowskich towarzyszy.

Sebastian Czech

Nadzwyczajny Zjazd „Klubowiczów” Gazety Polskiej

Szefowie Klubów Gazety Polskiej z całego kraju, a także Europy, Stanów Zjednoczonych i Kanady uczestniczyli w Nadzwyczajnym Zjeździe Klubów Gazety Polskiej, który odbył się w dniach 13-15 października br. w Spale. Wzięli w nim również udział: Henryk Kozik – Przewodniczący Klubu Gazety Polskiej w Brzozowie oraz Zbigniew Sieniawski.

- *Było to już drugie spotkanie „Klubowiczów” w tym roku. Przypomnijmy, że pierwsze, przy blisko tysięcznej frekwencji, zorganizowane zostało też w Spale, w dniach 16-18 czerwca br. Tym razem obecni byli przewodniczący poszczególnych klubów, poruszający bieżące wydarzenia, zarówno z kraju, jak i zagranicą. Kluby Gazety Polskiej skupiają coraz więcej członków, czego dowodem między innymi była obecność tak wielu osób na czerwcowym, XII Zjeździe. Widać ponadto, że w sprawy kraju angażują się nie tylko rodacy mieszkający w Polsce, lecz także Polonia z całego świata. Kluby stały się swoistą organizacją dla przedstawicieli środowisk prawicowo-konserwatywnych, umożliwiającą publiczne prezentowanie swoich*



poglądów podczas dyskusji – podkreślił Henryk Kozik – Przewodniczący Klubu Gazety Polskiej w Brzozowie.

Sebastian Czech

Lubię ludzi

Pod tym hasłem przebiega tegoroczna XVII edycja Szlachetnej Paczki. Ruszyło odliczanie do jej finału, który odbędzie się 9-10 grudnia br.

„Szlachetna Paczka” jest projektem ogólnopolskim mającym na celu niesienie pomocy rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej, osobom niepełnosprawnym, starszym. Jej inicjatorem jest stojący na czele Stowarzyszenia Wiosna ks. Jacek Stryczek. Paczki na dwa tygodnie przed Bożym Narodzeniem są przekazywane rodzinom.

Otworzyliśmy rejon w powiecie brzozowskim. Pozyskałiśmy dwunastu młodych, pełnych zapału i gotowych do pracy wolontariuszy. Dlaczego młodzi ludzie dołączają do Szlachetnej Paczki? Przede wszystkim, aby bezinteresownie pomóc, zobaczyć uśmiech na twarzy innych oraz, aby dać coś z siebie innym. Oto niektóre wypowiedzi: „Uważam, że dobro to siła i potencjał. A programy tego typu wyolbrzymiają dobro”. „Chciałbym aby inni byli szczęśliwi. Cieszę się gdy mogę sprawić radość innym”. „Myślę, że tak jak wiele osób po prostu lubię pomagać innym, lubię być z ludźmi, cieszę mnie rozmowy z nimi, lubię gdy opowiadają mi swoje historie. Nie ma nic wspanialszego niż spotkanie z drugim człowiekiem. Żyjemy w czasach, kiedy biegniemy, nie mamy czasu

porozmawiać, nasze relacje są bardzo ograniczone, nie skupiamy się na tym, co ważne. Paczka daje możliwość powrotu do tego co zapomniane i najważniejsze: do spotkania z drugim człowiekiem twarzą w twarz”.

Przed nami gorący okres trzech tygodni, podczas których będziemy odwiedzać rodziny, osoby samotne, aby opisać ich historię oraz przedstawić, to z czym się zmagają.

18 listopada zostanie otwarta baza rodzin w potrzebie na stronie www.szlachetnapaczka.pl/wybor-rodziny. Darczyńcy będą mogli wybrać rodzinę na podstawie sporządzonego opisu przez wolontariuszy i przygotować dla niej konkretną pomoc.

Szlachetna Paczka to nie tylko prezenty, to przede wszystkim spotkanie z drugim człowiekiem. To danie też nadziei drugiej osobie, że są obok nas ludzie wrażliwi na potrzeby innych. Zachęcamy wszystkich, a przede wszystkim szkoły, zakłady pracy, instytucje państwowe do włączenia się do tej szlachetnej akcji. Niech hasło tegorocznej edycji zachęci nas do tego, aby lubić ludzi oraz otworzyć się na drugiego człowieka i na jego potrzeby. Sprawmy wspólnie, aby w zbliżające się święta na wielu twarzach pojawił się uśmiech oraz radość w sercu.

Justyna Jagielska



Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Starosty



30 września br. w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Brzozowie odbyły się zawody w tenisa stołowego o Puchar Starosty Brzozowskiego.

Organizatorem imprezy był Klub Tenisa Stołowego w Brzozowie. Do zawodów przystąpili amatorzy tenisa stołowego oraz zawodnicy grający w klubach tenisowych na terenie powiatu brzozowskiego. Uczestnicy turnieju rywalizowali w singlu oraz w grze podwójnej deblu. Wśród najmłodszych zawodników rywalizacja toczyła się oddzielnie dla chłopców i dziewczynek. Ka-

tegoria seniorska oraz gry deblowe odbyły się bez podziału na płeć.

Zdobywcami Pucharu Starosty zostali: Wiktoria Wolańska (Brzozów) i Paweł Czekański (Haczów)

- kategoria szkoły podstawowe; Urszula Dereń (Przysietnica) i Łukasz Kowski (Turze Pole) - kategoria młodzieżowa; Grzegorz Sum (zawodnik Klubu Tenisa Stołowego w Brzozowie) - kategoria OPEN. W rywalizacji deblowej w kategorii młodzieżowej zwyciężyła para Dawid Mikoś (Przysietnica) - Paweł Czekański (Haczów), natomiast w kategorii open wygrała para Grzegorz Sum - Janusz Kwolek (obaj zawodnicy KTS Brzozów).

Dla zawodników, którzy zajęli miejsca od pierwszego do trzeciego zostały przygotowane nagrody rzeczowe oraz dyplomy. Ponadto wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale. Rywalizacja przebiegała w sportowej atmosferze. Turniej został dofinansowany ze środków Powiatu Brzozowskiego.

Bogusław Surmacz



Szachowe rozstrzygnięcia

10 drużyn i ponad 40 zawodników wzięło udział w Powiatowym Turnieju Szachowym „O Złotą Wieżę”, który 21 października br. odbył się w Szkole Podstawowej Nr 1 w Brzozowie. Turniej, którego organizatorem było Powiatowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe w Brzozowie wygrała drużyna UKS SP 1 Brzozów. Drugie miejsce zajęła ekipa LKS „Parnas” Stara Wieś I, a trzecie UKS SP 1 Brzozów II. Zwycięska ekipa grała w składzie: Ryszard Filak, Jakub Gładysz, Aleksandra Kozubał i Zuzanna Jurkiewicz.

Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali pamiątkowe medale, a najlepsi dyplomy, puchary i nagrody rzeczowe ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie.

Nagrody wręczali Henryk Dąbrowiecki – Wiceprzewodniczący PZ LZS w Brzozowie oraz Kazimierz Kozubał – sędzia główny zawodów. Turniej został dofinansowany ze środków Powiatu Brzozowskiego.



24 października w Szkole Podstawowej Nr 1 w Golcowej odbyły się Powiatowe Igrzyska Dzieci oraz Igrzyska Młodzieży Szkolnej w szachach drużynowych. W zawodach organizowanych w ramach Kalendarza Powiatowych Szkolnych Imprez Sportowych uczestniczyło 9 szkolnych drużyn szachowych.

W kategorii młodszej w Igrzyskach Dzieci wystartowało 5 ekip. Najlepszą, zgodnie z przewidywaniami okazała się drużyna ze SP w Starej Wsi, która z kompletem zwycięstw wyprzedziła SP Nr 1 w Brzozowie oraz SP w Górkach. Zwycięzcy wystąpili w składzie: Szymon Tomkiewicz, Jakub Tomkiewicz, Dawid Tomkiewicz i Joanna Fic.

W grupie starszej rywalizacja była bardziej zacięta. O końcowy triumf walczyły



również zespoły z „podstawówek” ze Starej Wsi i Brzozowa. Obydwie drużyny, zgromadziły w trzech rundach po 5 pkt. i o tym kto wygra decydowały punkty zdobyte na poszczególnych szachownicach. Tutaj minimalnie lepsi okazali się zawodnicy ze Starej Wsi. Trzecie miejsce przypadło SP Nr 1 w Domaradzu.

Po zakończonych zawodach drużyny otrzymały dyplomy, a najlepsze uhonorowano okazałymi pucharami.

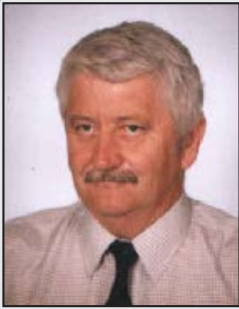
Zawody były jednocześnie eliminacją do zawodów rejonowych.

Zwycięstwem Pawła Sowińskiego – ucznia Szkoły Podstawowej Nr 2 w Humniskach – zakończyły się Otwarte Mistrzostwa Małopolski w szachach do lat 7. Prestiżowy turniej, który 21 października br. odbył się w Przebieczanach zgromadził na starcie aż 101 młodych szachistów. Nasz za-



wodnik z 7 rund wygrał 6 partii, co pozwoliło mu na wygranie całego turnieju i obronę tytułu Mistrza Małopolski z roku poprzedniego. Tym sukcesem młody Pawełek po raz kolejny potwierdził przynależność do krajowej czołówki.

Marek Szerszeń



Tadeusz Krotos

Tadeusz KROTOS

- rysownik, ilustrator,
karykaturzysta

Urodził się i mieszka w Gliwicach na Śląsku. Od 1962 roku gruntował swoją wiedzę z zakresu rysunku, malarstwa i grafiki w kółkach plastycznych przy boku znanych gliwickich artystów, plastyków. Fascynuje się twórczością hiszpańskiego surrealisty Salvadore Dali.

Od 1990 r. rozpoczął przygodę z malarstwem i grafiką, a od 1996 r. z rysunkiem satyrycznym. Wykonywał ilustracje do książek. Jego rysunki prezentowane są na wystawach w kraju i za granicą.



śynie z wina Bikaver	obszar w centrum cyklonu	litera grecka	badacz ludów piewot- nych	tworzy- wo sztucz- ne	... Baggio, piłkarz włoski	nacięcie w desce	miasto traktatu UE	chcemy jej powro- tu???	drugie imię Baczyń- skiego
muzyka sakralna z USA				... Hill - film	obok liryki				muzeal- ne - na pokaz
		pozłotka					jezioro w Alpach		
na całej złoty w piosen- ce					pracuje z odczyn- nikami				
z kamie- niami lupany- mi	imię Kruzo	bije w taksów- ce	loteria z cyferka- mi		rywal Intela	brudnica	sala jak hala		
					podusz- ka po- wietrzna		ciuszek	zespół Olgi Jac- kowskiej	
muzyka Pink Floyd	ustoiny	fińska komórka			niejeden w paciorku		gazeto- we szpalty		
			banko- we	imię Chrusz- czowa				urządził Jugosła- wią	uszkod- zenie ciągłości skóry
bywa powy- padko- wy				Oliver, bram- karz Niemiec	tuzin tuzinów		obok Jelcza		
Mucha, aktorka				angielski tytuł	las brzo- zowy				
				Abraha- mowy jedynek			za meta- nem		
Piaf z estrady	gałąź				schorze- nie oka				

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy [szarada.net](http://www.szarada.net)

„Brzowska Gazeta Powiatowa”
- miesięcznik samorządu powiatowe-
go (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe
w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1,
36-200 Brzozów,
tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2,
36-200 Brzozów,
tel./fax 13 43-431-65,

e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena
Piławska (red. naczelna),
Anna Kałamucka (opr. techniczne),
Dariusz Supel (opr. graficzne),
Anna Rzepka, Sebastian Czech,
Elżbieta Boron

Druk: HEDOM w Krośnie.

BGP w Internecie:

www.powiatbrzozow.pl



JARMARK PRZEPISÓW

ZESPOŁU SZKÓŁ EKONOMICZNYCH W BRZOSZOWIE

STAROPOLSKI KAPUŚNIAK Z KISZONEJ KAPUSTY

Weronika Jantos, klasa 3C

Składniki:

½ kg żeberka lub kości schabowych
30 dag dobrej kiełbasy (np. myśliwskiej)
70 dag kapusty kiszzonej
3 ziemniaki
2 marchewki
1 pietruszka
1 cebula
kilka suszonych grzybów
2 liście laurowe
1 łyżeczka słodkiej papryki
szczypta tymianku i lubczyku
cukier, sól

Wykonanie:

Do garnka z wrzącą wodą wrzucić opłukane mięso (lub kości), kapustę, grzyby oraz liście laurowe. Jeśli kapusta jest zbyt kwaśna można ją opłukać. Wszystko gotować do miękkości (ok. 2-3 h). Ziemniaki, marchewkę, pietruszkę pokroić i gotować w osobnym garnku w lekko osolonej wodzie. Cebulę pokroić i podsmażyć krótko, po czym dodać cukier (ok. 1-2 łyżeczki) i pokrojoną w plasterki kiełbasę. Smażyć do momentu zarumienienia się cebulki. Mięso wyjąć z wywaru (do ostudzenia). Wszystkie składniki połączyć w garnku, w którym gotowała się kapusta, dodać przyprawy, ewentualnie dolać wody. Całość jeszcze raz zagotować, wrzucić mięso (obrane i pokrojone).

PLACKI Z MŁODEJ KAPUSTY Z MARCHEWKĄ I DIPEM KOPERKOWYM

Paula Glazer, klasa 3B

Składniki:

ćwiartka dużej główki młodej kapusty
1 marchewka
2 jajka
2 łyżki śmietany 18 %
4 łyżki mąki pszennej
sól, pieprz, zioła prowansalskie
100 g sera żółtego
olej do smażenia

Składniki na dip koperkowy:

150g jogurtu naturalnego
pół pęczka koperku
50g majonezu
sól i cukier do smaku

Wykonanie:

Kapustę posiekać, w oddzielnej misce ubić jajka ze śmietaną, przyprawami i mąką. Dodać do kapusty, wymieszać, następnie dodać starty ser i startą marchewkę, wymieszać. Na rozgrzany olej wykladać łyżką placuszki i smażyć z obu stron na rumiano. Wykladać na ręczniki kuchenne, aby pozbyć się nadmiaru tłuszczu. Posiekać koper. Połączyć jogurt naturalny i majonez w jednolitą masę, dodać koper. Przyprawić do smaku.

KAPUSTA -dawniej i dziś

CIASTO CZEKOLADOWE Z KISZONĄ KAPUSTĄ

Anna Wilusz, klasa 3B

Składniki:

ciasto:

170 g masła
1 i ½ szklanki cukru
1 łyżeczka ekstraktu z wanilii
3 jajka
2 szklanki mąki
¾ szklanki kakao
1 łyżeczka proszku do pieczenia
1 łyżeczka sody
¼ łyżeczki soli
1 szklanka wody
1 szklanka kiszzonej kapusty (przepłukanej, odcisniętej, drobno posiekanej)
2/3 szklanki wiórek kokosowych

masa:

½ litra mleka
½ szklanki cukru
200 g masła
250 g wiórek kokosowych

dodatkowo:

½ tabliczki gorzkiej i mlecznej czekolady
dżem brzoskwiniowy

Wykonanie:

W misce wymieszać suche składniki – mąkę, kakao, proszek, sodę i sól. Mikserem utrzeć masło z cukrem na pulchną masę. Dodawać pojedynczo jajka, cały czas miksując. Następnie, dodawać suche składniki na zmianę z wodą. Na koniec dołożyć kapustę kiszzoną, wiórki i ekstrakt waniliowy.

Tortownicę wysmarować masłem i wysypać bułką tartą lub wyłożyć papierem do pieczenia. Masę przelać do formy, wstawić do piekarnika nagrzanego do temperatury 180 stopni i piec ok. 55 minut. Pod koniec pieczenia sprawdzić ciasto, wbijając drewniany patyczek. Suchy po wyciągnięciu patyczek oznacza upieczone ciasto. Odstawić do wystudzenia, pokroić na 2 lub 3 krążki.

Masa kokosowa: mleko zagotować z cukrem. Następnie wsypać wiórki i gotować do zgęstnienia masy (ok. 20 min). Masę kokosową ostudzić i utrzeć z masłem. Ciasto posmarować częścią dżemu, masą kokosową, przykryć ciastem, posmarować dżemem i masą.

Czekoladę połamać, roztopić w kąpieli wodnej. Gotową polewę posmarować wierzch ciasta.

